Nr. 226. Poniedziałek, 5 Października 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 września b. r. radcy Namiestnictwa Klemensowi Pflügl von Leiden w Wiedniu, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

Rozporządzeniem z dnia 23 lipca 1885 l. 11.853, ogłoszonem w dzienniku rozporządzeń, c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 1 sierpnia 1885 (Część XV, nr. 30, str. 171) zabronił pan Minister wyznań i oświecenia ze względów zdrowotnych, używania w szkołach wszelkiego rodzaju zeszytów i tabliczek kratkowanych, (tak zwan. zeszytów rachunkowych z poziomemi i pionowemi liniami, zeszytów kaligraficznych, mających oprócz linij poziomych linie ukośne dla oznaczenia kierunku pisma i t. d.)

W myśl reskryptu pana Ministra wyznań i oświecenia z dnia 7 września 1885 do l. 16337, rozporządzenie powyższe dopiero z początkiem roku szkolnego 1886/7 w całej pełni swej osnowy ma wejść w wykonanie.

Począwszy od dnia 1 września 1886, będą przeto przybory naukowe tego rodzaju bezwzględnie usuwane z rąk młodzieży szkolnej.

Co do tabliczek i zeszytów kratkowanych, będących jeszcze w używaniu w roku szkolnym 1885/6, mają władze szkolne baczyć ściśle na przestrzeganie przepisów zdrowotnych, wydanych co do używania podręczników i przyborów naukowych.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.
We Lwowie, dnia 15 września 1885.

Obwieszczenie.

Wskutek reskryptu wys. c. k. Ministerstwa spraw wewn. z 3 października b. r. l 16.087, zabrania się wprowadzania i przewozu świń z Rossyi i z Królestwa Polskiego wzdłuż całej granicy. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 3 października 1885.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 października.

Więcej niezawodnie niż wypadkami w samej Bułgaryi i Wschodniej Rumelii, opinia publiczna zajmuje się zajściami w Serbii, która pomiędzy wszystkiemi państwami na półwyspie bałkańskim najwięcej okazuje ducha wojowniczego i zdaje się być na razie głównym motorem owego zaniepokojenia, jakie pomimo zebrania się w Konstantynopolu konferencyi ambasadorów, jest ciągle sygnaturą politycznego położenia. Wobec tego z podwójnem natężeniem oczekiwano otwarcia skupczyny serbskiej a raczej mowy tronowej króla Milana, spodziewano się bowiem, iż pozwoli ona wglądnąć w istotne zamiary Serbii i rozproszy stanowczo wątpliwości co do postawy królestwa wobec najnowszych wypadków na Wschodzie. Gdy to piszemy, nie mamy jeszcze przed sobą orędzia w dosłownem brzmieniu, lecz tylko krótkie streszczenie telegraficzne, które jednakże zdaje się oddawać wiernie myśl słów królewskich.

Władca serbski podnosi przedewszystkiem, iż przez dokonane połączenie Wschodniej Rumelii z Bułgaryą, traktat berliński doznał silnego ciosu, równowaga na półwyspie bałkańskim została nadwerężoną, a rękojmie politycznego bytu Serbii zagrożone. Te to mianowicie względy spowodowały króla i rząd do zwołania reprezentacyi ludowej, aby jej oświadczyć, iż Serbia musi się mieć na baczności. Monarcha zapewnia, iż Serbia jak dotychczas tak i teraz pragnie pokoju tyle niezbędnego dla państwa, które odczuwa gorąco potrzebę pracy cywilizacyjnej i czynnego udziału w zdobyczach cywilizacyi, ale właśnie dlatego chce zabezpieczyć swoje najżywotniejsze interesa, którym w przyszłości zagraża poważne niebezpieczeństwo. Mowa tronowa kładzie dalej nacisk na to, iż król i jego rząd dążą do utrzymania dotychczasowego stanu, a gdyby tenże nie dał się utrzymać, do umożebnienia koniecznej równowagi na półwyspie bałkańskim. Król zapowiada w tem miejscu, iż rząd postara się z pomocą przedłożeń, które wnieść zamierza, pozyskać środki, jakie wydają się niezbędnemi dla uczynienia zadość potrzebom bieżącej chwili. Władca wypowiada w końcu silną wiarę w patryotyzm narodu serbskiego, liczy na chętne poparcie jego reprezentantów i wzywa do skupienia sił, z pomocą których powiedzie się zabezpieczyć trwałe interesa Serbii.

Mowa królewska, chociaż trzymana w ogóle w duchu umiarkowanym a przynajmniej pozbawiona cechy wojowniczej, jest energicznym protestem przeciw wielkobułgarskim aspiracyom, zagrażającym dotychczasowej równowadze na półwyspie bałkańskim a zarazem wymownym dowodem, iż Serbia silne ma postanowienie nieograniczenia się li na platonicznym proteście, gdyby wywołane rewolucyą w Filipopolu wypadki uniemożliwiały powrót do stanu wytworzonego kongresem berlińskim. Aby można należycie ocenić postawę, jaką zamierza zająć Serbia już w najbliższej przyszłości, należy zaczekać na zapowiedziane przedłożenia. Tu i owdzie pocieszano się dotychczas myślą, iż królestwo to, pomimo zmobilizowania całej swojej armii, nie odważy się na rozwinięcie energiczniejszej akcyi, a to głównie z powodu pustek w kasie państwowej i zatamowanego kredytu. Zdaje się jednakże, iż przynajmniej ten drugi argument nie jest zbyt trafnym, bo oto wczorajszy wiedeński *Fremdenblatt* doniósł, iż toczące się od dni dziesięciu pomiędzy rządem serbskim a austryackim bankiem dla krajów (*Länderbank*) rokowania w sprawie zrealizowania zaliczki na cele mobilizacyjne, zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem. Na podstawie zawartej ugody Serbia otrzyma od tego banku w połączeniu z bankiem eskontowym w Paryżu (*Comptoir d'Escompte*) zaliczkę w sumie od 12 do 15 milionów franków, na której zabezpiecze-

14)

KONKURENCI KASZTELANKI

XVIII.

(Ciąg dalszy.)

Starościc tymczasem rumienił się jak panienka na ślubnym kobiercu, bo już to z natury odludek i nieśmiały, tracił kuraż na samą myśl wyjrzenia z domu.

— Zapewne... to dobrze... ale jakże tu p. kasztelana prosić?

— Gębą mosanie, jak się zwykle robi — odparł żartobliwie Ciwun — a już to waści i to się nie chwali, że dotąd nie submitowałeś się starszemu i przyjacielowi nieboszczyka ojca, sąsiadując z nim o miedzę. Przecie to dygnitarz i senator, należy mu się od waćpana attencya.

— Sprawiedliwie to panie wuju — bąkał zakłopotany starościc — ale lat kilka nie wyjeżdżałem z domu, odarłem się z sukień; do kościoła mam tylko stary kontusz ojcowski, co mi się wlecze po piętach, jakże tak między ludzi się pokazać?

— Ba, przecie powiedziano, że nie suknia człeka, ale człek suknię zdobi — perswadował p. Ciwun.

— Ot, jedź jegomość z szanownym wujem do p. kasztelana, a niezawodnie uzyskasz permisyę, to dobry pan i pojutrze obsaczymy jego knieję i wytłuczemy czarne niedźwiedzie — ozwał się jeden z myśliwych, a za nim reszta głosów — „Jedź, jedź!"

— Wybaczcie panie wuju i waszmościowie, ale co tego nie mogę teraz.... niechno obaczymy potem — jąkał nieśmiały starościc umacniając się w uporze i wstydzie.

— Musiałeś waćpan zjeść pieczeń z kozła, a z nią jego upór — prawił Bukraba, — widzę, iż nic z tobą nie poradzę, muszę się tedy wziąć na sposób bisurmański i począć z tobą tak jak Mahomet z górą, kiedy do niego przyjść nie chciała na zawołanie, namotał na kieł i sam do niej poszedł: otóż ja podejmuję się wyjednać waszmości panie siostrzanie i ichmościom permissyę kasztelana co do łowów.

— Vivat! niech żyje pan Ciwun! — zawołali myśliwi i kilkanaście szklanic z miodem wznieśli do góry.

Ciwun wróciwszy do zamku kasztelana, sznurkował sobie swoim zwyczajem tędy owędy, a coś tam widocznie na wąs namotał. W parę dni po przybyciu, kiedy z kasztelanem zabawiali się dyskursem, nadbiegł podstarości z relacyą, iż wilki wielkie szkody poczyniły w oborze, stado zaś dzikich świń na polu. Ciwun na tę wieść z wielkiego strachu skoczył na równe nogi, jakby coś niespodzianego zaszło.

— Od czegożeś waść podstarości, żebyś nie umiał dobytku od szkody uchować. Zbierz chłopów, wytłucz zwierzynę co do nogi, bo w przeciwnym razie sam będziesz za szkody płacił — gromił surowo kasztelan.

Ciwun z podstarościm spojrzeli nieznacznie po sobie, a ten ostatni z głębokim pokłonem, w te się sł wa submitował:

— Jeżeli taki ordonans JW. pana, to w takim razie zmuszony jestem podziękować za służbę, bo gdzież to mnie chudzinie wetować pańskie szkody, a choćbym chciał z własnem narażeniem wytłuc te bestyje, to nie podołam z prostymi chłopami nie mając ani ogarów, ani porządków łowieckich.

Kasztelan widocznie zafrasowany, słuchał tej mowy starego sługi, z którymby się nie chciał rozstawać, gdy w tem Ciwun uderzając się po wygolonej czuprynie, jakby na nową myśl wpadał, ozwie się nagle do kasztelana:

— A wiesz jegomość, ja cię wybawię z tego kłopotu, że jakby powiedzieć *vice versa* przysłowiu, iż „koza będzie syta, a wilk nie cały".... sprowadzę ci starościca z myślistwem, a on ci te bestye wytłucze co do nogi — byleś tylko zezwolił.

— Niech sobie i starościc i wszyscy kaci tłuką, bylem raz już pozbył się tych nieustann ch szkód, które mnie o ruinę przyprawiają — zawołał z passyą kasztelan.

— Ano, kiedy tak, to chodźże jegomość, pokonferujemy o obławie, a ja sprowadzę starościca — ozwał się Bukraba do podstarościego, podchwytując dawno oczekiwaną okazyę i z nim razem opuścił komnatę.

W parę dni po ostatniej bytności u starościca, powrócił Bukraba do myśliwych z dobrą wieścią łowów w świeżej kniei; nie mogli się nim nacieszyć, nosili na rękach, a wiwatowali co siła.

XIX.

O parę staj od dworu kasztelana ciągnęła się owa niezmierzona puszcza, obecnie ziemia obiecana łowców, ostęp obfitujący w źwierza. Obok puszczy przy drodze była duża austerya, która w parę dni po zdobytym przez Ciwuna konsensie polowania, roiła się przeróżnym ludem. Z dawna pusta zwykle austerya nie pamiętała takiego zbiegowiska, stawszy się dziś schadzką łowów starościca. Kasztelan bowiem chociaż udzielił zezwolenia, jednak nie zaprosił do siebie w gościnę, nie przystało mu bowiem podejmować u siebie młodszego sąsiada, który mu przynależnej attencyi nie złożył. Ciwun więc stał się promotorem łowów.

Już tedy z wieczora przed rozpoczęciem polowania obozowali myśliwi przed austeryą. W kotłach warzyła się strawa, z beczek pełnych miodu gasili pragnienie. Strzelcy i dojeżdżacze zapuścili się w las dla zbadania legowisk i barłogów. Zanosiło się na wielkie łowy. Myśliwi uprzedzili słońce czujnością. Ciwun był pierwszy na nogach, jako bliżej z knieją oznajomiony, wskazywał, którędy psiarnię zapuszczać, gdzie słabsze ostępy obławą zawarować i sieciami obrzucić i sam wyznaczał stanowiska, przyczem jeden z przesmyków bliżej zamku położony, wyekscypował w tem przewidywaniu, iż może sam kasztelan lub ktoś z jego dworu zechce się zabawić łowami, na co pragnąc zachować swobodę, chętnie przystała drużyna łowiecka.

Sława puszczy latami nie plądrowanej, zgromadziła liczniejszy zastęp myśliwych, którzy dziwny i urozmaicony przedstawiali widok niepraktykowanej dziś mięszaniny fizyonomij, odzieży i broni. Wszystkie oblicza ogorzałe, spalone słońcem, uwędzone wiatrami. Tam gdzieś prosta huia okrywała szerokie bary, tu znów skóra rysia lub niedźwiedzia, łup własnych łowów, nikt tam bowiem statury swej do chęci przypodobania nie układał. Każdy też się zbroił jak mu było dogodniej i poręczniej: ten z flintą szwedzką sążnistą, ów z karabinkiem, zwolennicy zastarzałej przeszłości z łukiem, który nie tak to dawno na Litwie wyszedł z użycia Śmielsi i zręczniejsi, miłośnicy ręcznych zapasów, wzgardzając bronią palną, białą się uzbroili — ten dźwigał oszczep, ów berdysz, toporek lub kordelas — i nie dziw, bo o dzisiejszych lepażówkach, lefoszetach i. t. p. słychać nawet nie było. Niejeden uginał się pod rusznicą, nie dla naszych dzisiejszych sił stworzoną, którą do strzału na widełkach oprzeć było potrzeba.

Grzmiała puszcza dzień cały, a zdawała się wstrząsać w swoich posadach; boć to setki ludzi z setkami dzikiego źwierza szli w krwawe zapasy. Cały dzień echa tysiączne z końca do końca puszczy, odbijały huk strzałów, łamanie gałęzi, gonienie psów ryki źwierząt.

Ciwun jako ordonator łowów miał dać hasło odwrotu, jemu głośniejszy róg sygnałowy powierzono. Wszakże stał on sobie

nie mają być oddane różne regalia a w pierwszym rzędzie dochody z monopolu tytoniowego.

Wobec wojowniczej postawy Serbii pojawiają się w kołach politycznych głosy, roztrząsające pytanie, czyby niedało się uczynić zadość pretensyom tego państwa bez nakładania równocześnie jakichbądź ofiar na Turcyę. W tej mierze podnoszą, iż nikt inny tylko Bułgarya, gdyby osiągnęła swój cel a Europa uznała unię, winna ponieść ofiary dla zadowolenia i uspokojenia Serbii. Koła pomienione wskazują przy tej sposobności na owe terytorya wzdłuż serbsko-bułgarskiej granicy, które na kongresie berlińskim były przedmiotem zabiegów Serbii, a zostały przyznane ostatecznie Bułgaryi. Otóż te terytorya mogłyby posłużyć w danym razie jako kompensata na rzecz Serbii, skutkiem czego nastąpiłoby zrównoważenie sił pomiędzy nią i Bułgaryą. Za taką cenę spodziewają się, iż Serbia uznałaby unię i taki stan rzeczy, jakiby na podstawie porozumienia mocarstw wytworzony został.

Sprawy krajowe

(Pola naftowe i księgi naftowe.)

Sankcyonowana już ale jeszcze dotąd nie ogłoszona ustawa krajowa, regulująca prawo do wydobywania minerałów żywicznych, wprowadza nowe urządzenie hipoteczne, które zabezpieczać będzie prawa właścicieli gruntów i przedsiębiorców na terenach naftowych.

Nowe to urządzenie hipoteczne tak określa powołana powyżej ustawa: Na nieruchomościach, które stanowią przedmiot wpisu do ksiąg hipotecznych, jakoteż na części takiej nieruchomości, prawo wydobywania minerałów, żywicę ziemną zawierających, może być odłączone od prawa własności. Odłączenie uskutecznia się przez sądownie lub notaryalnie uwierzytelnione oświadczenie właściciela, że prawo wydobywania minerałów, żywicę ziemną zawierających, ma być na przyszłość oddzielone od gruntu naftodajnego i przez utworzenie dla oddzielić się mającego prawa wydobywania wykazu hipotecznego w osobnej księdze publicznej, księdze naftowej. Utworzenie tego wykazu hipotecznego uskutecznia się na podstawie powyższego oświadczenia właściciela i urzędowego potwierdzenia starostwa górniczego, że w gruncie odnośnym znajdują się minerały żywiczne. Wyłączone prawo wydobywania minerałów żywicznych stanowi samoistny przedmiot majątkowy i ma prawną własność rzeczy nieruchomej. Może ono aktami prawnemi między żyjącemi i na wypadek śmierci być pozbytem i obciążonem. Nabycie, przeniesienie, ograniczenie i zniesienie praw rzeczowych na wyłączonem prawie wydobywania uskutecznia się tylko przez wpisanie do księgi naftowej. Ta powierzchnia gruntu, względem której prawo wydobywania minerałów żywicznych zostało wyłączone, nazywa się polem naftowem.

Urządzenia ksiąg naftowych stanowi przedmiot osobnego rozporządzenia, które Ministerstwo sprawiedliwości wydało 15 czerwca b. r. a które ogłoszone zostanie w dzienniku ustaw krajowych w swoim czasie, równocześnie z krajową ustawą naftową. Dla informacyi przytaczamy essencyonalne przepisy tego rozporządzenia.

Księgi naftowe założone być mają w sądach prowadzących księgi gruntowe co do tych nieruchomości tabularnych lub nietabularnych, od których według ustawy oddzielone zostają pola naftowe. Z oddzielonych pól naftowych mają być utworzone wykazy hipoteczne księgi naftowej.

W trybunałach sąd. mają być założone dwie księgi główne, jedna dla pól naftowych, które oddzielone być mają od nieruchomości tabularnych, druga dla pól naftowych, które oddzielone być mają od nieruchomości nietabularnych. W sądach powiatowych zaś założona będzie tylko jedna księga główna dla wszystkich pól naftowych oddzielonych od wykazów hipotecznych księgi gruntowej.

Jeżeli pole naftowe wydzielone zostaje w części z księgi gruntowej trybunału sądowego a w części z księgi gruntowej sądu powiatowego, to co do utworzenia wykazu hipotecznego księgi naftowej rozstrzygającą jest główna część składowa pola naftowego.

Przy ocenieniu dopuszczalności podania o utworzenie wykazu hipotecznego pola naftowego, uwzględnić należy w każdym razie uprawnienia górnicze, w myśl ustawy górniczej na odnośnych gruntach już nadane, a w § 1 ustawy państwowej z d. 11 maja 1884 w mocy utrzymane. Sądom powołanym do prowadzenia ksiąg naftowych udzielony zostanie urzędowy spis znajdujących się w ich okręgu uprawnień tego rodzaju wraz z opisem ich położenia i należącym do tego szkicem sytuacyjnym, który to spis zostanie do księgi naftowej włączony.

Karta księgi naftowej składać się będzie z dwóch działów. Z działów tych pierwszy przeznaczony jest do wpisania pola naftowego i do oznaczenia jego położenia miejscowego odnośnie do karty sytuacyjnej oraz do wpisania przynależnoś i (budowli pomocniczych, budynków na powierzchni i t. d.) Jeżeli pole naftowe oddzielone zostaje od nieruchomości wciągniętej do księgi gruntowej, co do której nie upłynęły jeszcze terminy edyktalne w postępowaniu dla sprostowania prowadzonem, to sąd wpisać ma terminy edyktalne w pierwszym dziale karty. Po upływie terminów edyktalnych uwaga ta ma być z urzędu wykreślona. W drugim dziale karty wpisane być mają służebności górnicze, połączone jako prawo z polem naftowem. Oba działy karty pola naftowego znajdować się mogą według potrzeby na osobnych kartach, albo po obu stronicach jednej i tej samej karty.

Dalsze postanowienia rozporządzenia ministeryalnego obejmują już tylko szczegóły i wskazówki biurowego znaczenia i dlatego pomijamy je tutaj. Przy końcu postanawia rozporządzenie, że o ile ono nie zawiera odmiennych przepisów, postanowienia wydanej rozporządzeniem Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 12 stycznia 1872 instrukcyi wykonawczej do powszechnej ustawy o księgach gruntowych, mają być zgodnie z jej duchem zastosowane do prowadzenia ksiąg naftowych.

Rada państwa.

(II) posiedzenie Izby poselskiej.)*

+ **Wiedeń**, 2 października. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*)

Prezes ze starszeństwa, przeor Posselt, zagaja posiedzenie o kwadrans na dwunastą.

Poseł Benoe wszedł dziś do Izby i składa przyrzeczenie.

Minister handlu nadesłał trzy projekty do ustaw, mianowicie: o inwestycyach dla gwarantowanej sieci austryackiej kolei Północno-zachodniej, dalej o powiększeniu parku przewozowego na kolejach skarbowych, trzeci o przejęciu w administracyę państwa i ewentualnem nabyciu kolei z Pragi do Dux i z Dux do Bodenbach.

Prezes poleca odczytanie nazwisk 321 posłów, których wybór w wydziałach został uznany za ważny. Izba potwierdza decyzyę wydziałów.

Co do wyboru dra. Bulata (Split) mniejszość wydziału stawiła wniosek o polecenie sprawdzenia wyboru tego komisyi legitymacyjnej, ponieważ komisya podobno oddaliła pięciu wyborców od urny pod pozorem nieletności, 100 zaś dlatego, że oświadczyli, iż chcą głosować na kandydata partyi włoskiej.

Prezes chce oddać pod głosowanie wniosek większości wydziału, o uznanie ważności wyboru dra. Bulata.

Dr. Kopp protestuje przeciwko temu, domagając się, aby w pierwszej linii poddano pod głosowanie wniosek mniejszości, i powołuje się na istniejący zwyczaj.

Poseł dr. Tonkli sprzeciwia się temu, twierdząc, iż regulamin wcale nie zna takiego wniosku. Wydział sprawdza wybór i odstępuje akta wyborcze komisyi legitymacyjnej, jeżeli jakikolwiek protest przeciwko wyborowi został wniesiony. Mowca konstatuje, iż wobec wyboru dra. Bulata to miejsca nie miało. Mniejszość nie podnosiła żadnych wątpliwości co do ważności wyboru, lecz poprostu stawiła wniosek o odesłanie sprawy do komisyi legitymacyjnej. Wniosek taki sprzeciwia się regulaminowi, dlatego należy przedewszystkiem głosować nad wnioskiem większości o uznanie ważności wyboru.

Poseł baron Hackelberg popiera wniosek Koppa, bo i w wydziale nikt nie zaprzeczył prawa stawiania podobnego wniosku.

Poseł dr. Kopp powtórnie zabiera głos, twierdząc, iż skoro Izba ma prawo uznania ważności wyboru, lub odesłania go do komisyi legitymacyjnej, wniosek mniejszości zupełnie jest uprawniony i Izba nad nim głosować powinna.

Prezes zapytuje się, czy Izba zgadza się na to, aby najpierw głosować nad wnioskiem mniejszości.

Izba 165 głosami przeciwko 137 na zapytanie to odpowiada przecząco, a następnem głosowaniem zatwierdza wybór dr. Bulata i przechodzi do drugiego punktu porządku dziennego, którym jest wybór prezydyum i biura.

Prezes poleca odczytanie paragrafów regulaminu, odnoszących się do wyboru prezydyum i sekretarzy.

Sekretarz bar. Romaszkan odczytuje §§. 5, 8, 65 i 66 regulaminu, poczem przystępuje Izba do głosowania. Rezultat następujący: Głosów oddano 325, absolutna większość 163. Z oddanych głosów otrzymał dr. Smolka 293, Schönerer 3, Knotz 1, Henryk Clam-Martinitz 1, oddano 27 białych kartek. Prezesem zatem obrany dr. Smolka. (*Żywe oklaski w całej Izbie*).

*) Posiedzenie najpierwsze uważane jest jako wstępne, tak, iż rzeczywiście pierwszem jest posiedzenie Izby z 28 września. (*przyp. koresp.*)

Prezes ze starszeństwa konstatuje ten rezultat a podziękowawszy Izbie za pobłażliwość i poparcie go, wzywa dr. Smolkę do objęcia krzesła prezydyalnego.

Dr. Smolka, wśród ponownych oklasków Izby, zajmuje miejsce prezydyalne i dłuższem przemówieniem czynność swoją zagaja. (Mowę tę podajemy osobno. *Przyp. Red*).

Następnie zarządza wybór pierwszego wiceprezesa.

Po ukończeniu skrutynium, ogłasza prezes następujący rezultat głosowania: Oddano głosów 322, większość absolutna 162. Pos. Ryszard hr. Clam-Martinitz otrzymał 181 głosów, Chlumecky 133, Schönerer 3, białych kartek oddano 5.

Wiceprezes hr. Clam-Martinitz: Powołany na nowo przez wybór wysokiej Izby na to miejsce zaszczytne, do boku szanowanego powszechnie prezesa, będę się starał wypełniać zawsze obowiązki urzędu mego bezstronnie i sumiennie, wedle najlepszej możności mojej (*brawo! brawo!*).

Przy głosowaniu na drugiego wiceprezesa oddano głosów 283. Z tych otrzymał poseł Chlumecky głosów 228, bar. Gödel-Lanoy 11, dr. Knotz 5, dr. Weeber 4, dr. Kronawetter 2, dr. Gross 1, oddano 32 kartek białych.

Wiceprezes poseł Chlumecky przemawia jak następuje: Zajmując na wezwanie wysokiej Izby to miejsce, dziękuję wam szanowni panowie za wybór Jestem najzupełniej świadomy wielkich trudności zadania mego, które się powiększają przez to, iż jako członek i mąż zaufania mniejszości zajmuję miejsce, na którem wszelka stronniczość zupełnie ustąpić musi. (*Ogólne żywe oklaski*) Jestem tedy w pewnej wątpliwości, czy możność moja odpowie dobrym chęciom, jakie posiadam.

Do spełnienia zadania, potrzeba mi przedewszystkiem względu na szczególnie trudną pozycyę, w jakiej się znajduję. O te względy proszę. Zadanie ułatwi mi uprzejmość życzliwa kolegów w prezydyum na którą — wiem o tem — z pewnością liczyć mogę.

Moim obowiązkiem przedewszystkiem jest popierać prezesa i wiceprezesa w ich trudnem powołaniu. Uczynię to z wszelką gorliwością, w żywem poczuciu obowiązku i z tą lojalnością otwartą, którą uważam za pierwszą podstawę wszelkiej współdziałalności kolegialnej. W obec poświęcenia szanownego prezesa naszego, a nie mniejszej obowiązkowości szanownego pierwszego wiceprezesa, nie często zapewne znajdę się osobiście w położeniu kierowania obradami tej Izby. Gdyby się to jednakże wyjątkowo zdarzyć miało, dziać się będzie zupełnie przedmiotowo i bezstronnie, jak się panowie — mam nadzieję — tego po mnie spodziewacie. (*Brawo! brawo!*)

Upraszam panów o ich względy łaskawe i dziękuję jeszcze raz za położone we mnie zaufanie (*Żywe oklaski*).

Prezes uprasza Izbę o upoważnienie do złożenia życzeń Najj. Panu na dzień Jego imienin, przypadający 4 października.

Następuje wybór sekretarzy, na których powołani zostali posłowie: Dr. Fuss, Richter, dr Nitsche, bar Romaszkan, Szymanowski, Ochrymowicz, Hevera, dr hr. Kaunitz, dr. Fuchs, Baernreither, Dobler i Lupul.

Kwestorami Izby obrano posłów Meisslera i Schindlera.

Prezes uwiadamia, iż radca regencyjny Kupka, mianowany został stale do prowadzenia protokołu Izby.

Prezes poleca odczytanie pisma kardynała Ganglbauera, zapraszające na uroczystą sumę, która się odbędzie w dzień Imienin Najj. Pana w katedrze św. Szczepana

Od Prezesa ministrów nadeszło pismo uwiadamiające, iż Najj. Pan zwołał delegacye na d. 22 października. Prezes ministrów uprasza tedy o zarządzenie wyborów do delegacyj.

Prezes uwiadamia, iż wybory te postawi na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń.

Hr Hohenwart i dr. Plener stawili wnioski o odpowiedzenie adresem na mowę od Tronu, i o przekazanie wniosków tych komisyi, składającej się z 24 członków.

Izba wnioski te uznaje za nagłe i przyjmuje.

Sekretarz odczytuje wnioski i interpelacye, które dziś do prezydyum nadeszły, mianowicie:

1. Wniosek posła Rosera i towarzyszy dotyczący ulgi przy poborach podatków w tym kierunku, aby uwzględniano porę, kiedy dochody, n. p. u rolnika z żniw i t. d. ułatwiają opłatę podatków.

Posłowie dr. Herbst, dr. Menger i towarzysze wnoszą o reformę podatku konsumcyjnego w zamkniętych miejscowościach na wsi.

3. Posłowie Richter i towarzysze wnoszą o zmianę ordynacyi egzekucyjnej.

4. Posłowie dr. Exner, Fryderyk

---

na uboczu, na owym ekscypowanym przesmyku, dokąd żaden z myśliwych nie zaglądał. Dopiero pod wieczór zadał z całej siły w swój róg sygnałowy. A iż wiadomem jest, że subordynacya łowiecka w niczem nie ustępuje wojskowej, natychmiast dojeżdżacze ściągali psy, a huczkowie sieci, wszystko naraz ucichło jak pod laską czarodziejską, że zaś sygnał wytrębywał nietylko pojezdne ale i na upad, co znaczyło, że łowców wzywa do siebie, wszyscy się rychło głosem trąbki skierowali, aż doszli do Ciwuna.

Tu niejeden cofnął się z podziwienia lub przetarł oczy z niedowierzaniem na niezwykłe zjawisko: na pniu wysokości dobrej miary człowieka, siedziała młoda niewiasta, odziana z myśliwska w jakiś strój oryginalny i fantastyczny. Trzymała w śnieżnej drobniuchnej rączce garłacz hiszpański, świeżo wystrzelony, tak, iż jeszcze lufa dymić się zdawała; od pnia zaś o kilka kroków leżał powalony niezwykłego ogromu odyniec, w smołę jakby we zbroję zakuty, krew mu się tylko sączyła z wystrzelonego oka. Większa część myśliwych nie zwracając nawet uwagi na piękną Dyanę, jęła na wszystkie strony opatrywać zwalone ścierwo zwierza, liczyć ile strzałów obiło się o jego smołowcową skorupę; jeden zaś z bardziej zajętych tą obserwacyą ozwał się:

— Można powinszować mości Ciwunie, żeś tę bestyę zmógł, jeszczem takiego dużego odyńca nie widział, to jak koń, a patrz sama smoła, a co strzałów przeniosł, ile psów okaleczył na śmierć. Tylko-li w oko można go było zabić, no a taki strzał do pozazdroszczenia, prawdziwie.

— Ja też go zazdroszczę setnie — przerwał Ciwun.

— Żartuj waść zdrów, nie masz komu zazdrość, boć to strzał waszmości znany na całej Litwie.

— Ba, gdyby mój! — odparł Ciwun — krzyżem wysłuchałbym trzech mszy do św. Huberta, patrona łowów, ale niestety, moja tu jest flinta szwedzka, nawet nie wystrzelona, jak waćpanowie widzieć możecie, a w oku tej bestyi macie grankulki hiszpańskie.

— A prawda — ozwał się głos z kupki pochylonej nad odyńcem i ważącej grankulki utkwione w oku — któżby więc był taki, jużci nie Duch św., ani św. Hubert?

— Za ich świętą łaską, moja chrześniaczka Imćpanna kasztelanka, możecie waszmościowie przymierzyć grankulki do garłacza, świeżo wystrzelonego

Dopiero wszyscy myśliwi zwrócili wzrok na owo niewieście zjawisko na pniu, a otworzywszy usta z podziwienia wielkiego, zdjąwszy kapuzy, przyglądali się tej nowej Dyanie.

Ciwun zaś prawił na pozór obojętnie:

— A powiem waszmościom com to się nabrał strachu, bo oto imćpanna kasztelanka, a moja miła chrześniaczka naparła się towarzyszyć mi na łowy, do których ma wielką inklinacyę, a nawet jak widzicie ichmościowie celnie strzela. Dlategom to sobie ten przesmyk wyekscypował, aby waszmościów prezencyą białegłowy nie inkomodować. Jakoś się nam dzień cały nieszczęściło, nic na nas nie wyszło, więc siedzieliśmy sobie i bawili się dyskursem.... Aż tu naraz trzask!... prask!. . łamią się drzewa jakby wicher jakiś piekielny zadął, wypada ta bestya i obces na nas... ja przyznam się, choć bywały na łowach, ale nim chwyciłem za flintę i odrazu w myśli spenetrowałem grożące nam niebezpieczeństwo, aż tu w jednej chwili, mniej niż w pół „Zdrowaśki" moja imćpanna wskoczyła na pień i wypaliła ze swego garłacza, a jak waćpanowie widzicie prosto w ślipie tej bestyi, tak, iż ją powaliła na miejscu... ryknął tylko świntuch straszliwie parę razy i już po nim.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Piotr Jaxa Bykowski.

Suess i towarzysze projekt ustawy dotyczącej zaprowadzenia wyborów bezpośrednich w okręgach wyborczych Sechshaus i Hernals;

5. posłowie Hevera i towarzysze wnoszą o przedłużenie ustawy z 11 czerwca 1881 o ulgach w opłacie należytości przy konwertowaniu hipotek;

6. posłowie dr. Jaques i towarzysze wnoszą projekt ustawy o ograniczeniu egzekucyi na pensye i dochody osób będących w służbie prywatnej;

7. posłowie dr. Kronawetter, dr. Lueger i Kreuzig wnoszą o wydanie pragmatyki służbowej dla urzędników państwowych i sług, nie należących do stanu sędziowskiego;

8. posłowie Scharschmidt, dr. Promber i towarzysze wnoszą projekt ustawy takiej pragmatyki służbowej, i żądają przekazania go komisyi złożonej z 18 członków.

Dalej nadeszły dwie interpelacye: pierwszą wnieśli posłowie dr. Jaques, dr. Weitlof i towarzysze w kwestyi ustawy o udzieleniu całej pensyi już w 35 roku służby tym urzędnikom, których służba naraża na szczególne niebezpieczeństwa; drugą wnieśli posłowie: dr. Grocholski i towarzysze w kwestyi wydalania obywateli austryackich z królestwa pruskiego.

Osnowę tej interpelacyi podajemy poniżej.

Po odczytaniu tych wniosków i interpelacyj solwuje prezydent posiedzenie o godzinie 2 m. 45.

Następne posiedzenie 3 października. Porządek dzienny: 1. Pierwsze czytanie ustawy o wyznaczeniu kontyngensu rekrutów na rok 1886.

2. Wybór komisyi adresowej.

3. Wybór komisyi petycyjnej i komisyi legitymacyjnej.

(*Mowa J. E. dra Smolki.*)

Z uczuciem obawy zajmuję to honorowe miejsce. Obawę tę łagodzi tak nadzwyczajnie zdumiewający wynik przedsięwziętego przebiegu wyboru. Niemniej jednak nie mogę całkiem pozbyć się tego uczucia, zwróciwszy uwagę na trudności, jakie ewentualnie z dobrem powodzeniem mego urzędu połączone być mogą. W każdym razie dozwolonem mi będzie wybór i w tym duchu tłómaczyć, że Izba chciała mi objawić uznanie za to, że w upłynionym peryodzie ustawodawczym rzetelnie usiłowałem odpowiedzieć według możności obowiązkom mego urzędu (*brawo*). Dziękując panom za okazane mi zaufanie, daję Wam najuroczystsze zapewnienie, że uważać będę za pierwszy obowiązek zachować jak najściślejszą bezstronność i przedmiotowość w kierowaniu rozprawami Izby, jak również w załatwianiu spraw należących do mojej kompetencyi (*oklaski*). A teraz pozwólcie panowie, że wobec trudności jakie może pokonywać będę zmuszonym, zachęcony sympatycznem przez Was powitaniem mego wyboru, zwrócę się do Was kilku w najlepszej myśli wypowiedzianemi słowy, słowy, które jeżeli znajdą uwzględnienie, z pewnością przyczynią się do znacznego ułatwienia wielu ważnych, a między niemi trudnych prac, jakie nas czekają i doprowadzenia do odpowiedniego zarówno dobru ludów, jak państwu rezultatów.

Natura parlamentaryzmu ma tę właściwość, że w rozprawach znajdują swój wyraz poglądy i przekonania, zawierające w sobie niełatwo dające się pogodzić sprzeczności. Z temi nieuniknionemi okolicznościami potrzeba się liczyć, lecz w gruncie rzeczy nie jest to nieszczęściem, że podobne różnice zdań się ścierają, gdyż z takiego starcia, skoro jest wolnem od uprzedzenia i namiętności, a powodowane duchem umiarkowanej i dobrej woli, prawda wychodzi na jaw; często też osiągnąć można porozumienie, lub też zapada postanowienie, które po sumiennem i gruntownem zbadaniu, uznać trzeba jako najodpowiedniejsze w danym wypadku i warunkach. Szanuję jawne i swobodne wypowiadanie przekonań, uznaję zupełne uprawnienie nawet najostrzejszej krytyki, gdy ona ma podstawę przedewszystkiem w uczciwem przekonaniu, i gdy jest przybraną w słowa nieprzekraczające ogólnie uznanych reguł parlamentarnej przyzwoitości i obyczajności. (*Oklaski*). — Mam wszelkie powody spodziewać się — owszem jestem przekonany, że wy wszyscy, panowie, przyczyniać się będziecie, aby te przezemnie wskazane granice parlamentarnej przystojności były zachowywane, gdyż, panowie, nie chodzi tu tylko o to, aby ułatwić wykonywanie mojego urzędu, ale o utrzymanie powagi i godności tej wysokiej Izby, chodzi o utrzymanie parlamentaryzmu w ogóle; parlamentaryzmu, który, przyzna każdy, patrzący uważnie, utracił wiele na poszanowaniu, skutkiem tu i owdzie powtarzających się zajść. (*Oklaski z prawicy*). Widzieliśmy przecież, jak z wybitnego miejsca dano wyraz w drastyczny sposób niedwuznacznego dla parlamentaryzmu lekceważenia. — Mniemam, że wszyscy jesteśmy w tem zgodni, aby znaczenie i godność tej wysokiej Izby, jako jednego z czynników prawodawczej władzy, utrzymać wśród wszelkich okoliczności.

Zwracając się do publiczności i galeryi, prezydent daje jej napomnienie, aby się wstrzymywała od wszelkiego mięszania się i przeszkadzania obradom — kończy zaś słowy:

Nie możemy rozpocząć godniej naszej działalności, jak zwracając się myślą z wdzięcznem sercem ku Temu, którego czczą wszystkie ludy Austryi, jako najbezpieczniejszą przystań, jako najwierniejszego obrońcę tego wszystkiego, co nam jest drogiem i świętem; na uczczenie Tego, którego wielkodusznym postanowieniom zawdzięczamy, że jesteśmy powołani do udziału w sprawach ustawodawczych. Jestem przekonany, że uprzedzę Wasze patryotyczne i lojalne uczucia, gdy Was wezwę, abyście wraz ze mną wznieśli okrzyk: Najjaśniejszy Pan, nasz najłaskawszy Cesarz Franciszek Józef I. niech żyje! (*Izba trzykrotny podnosi okrzyk*).

(*Interpelacya*).

Interpelacya, uchwalona przez Koło polskie a wniesiona na piątkowem posiedzeniu Izby dep., opiewa dosłownie:

„W moc rozporządzenia królewskiego rządu pruskiego, została w najnowszym czasie pewna ilość obywateli państwa austryackiego skazaną na wydalenie z królestwa pruskiego, pomimo, iż posiadali oni przepisane legitymacye, i bez względu na to, czy ci, których to srogie rozporządzenie dotknęło, tylko przez czas krótki w Prusiech bawili, lub też tam się osiedlili i zabezpieczone mieli utrzymanie. W skutek tego, z zasadami prawa narodów i wogóle z podstawami nowoczesnej cywilizacyi sprzecznego postanowienia, zagrożeni wydaleniem tracą możność zarobkowania, a z powodu krótkiego terminu, w którym mają interesa swoje uporządkować, są oni narażeni także na niepowrotną utratę majątków. Niejeden z nich, który jeszcze przed kilku tygodniami cieszył się mieniem poczciwie nabytem, zostaje naraz pogrążonym w nędzy. Jak słychać, liczba tych obywateli austryackich, którzy w jednym tylko kraju koronnym t. j. w Galicyi mają prawo przynależności, a którzy zostali skazani na wydalenie z Prus, ma wynosić kilka tysięcy.

Wydalenia te nie dają się pogodzić z art. 19 traktatu handlowego, zawartego d. 23 maja 1881 roku, między monarchią austro-węgierską a cesarstwem niemieckiem, traktatu, który do dnia dzisiejszego ma moc obowiązującą. Wspomnianym artykułem traktatu handlowego zostało obywatelom obudwu państw wzajemnie zapewnione zupełnie równe z własnymi obywatelami uprawnienie co do zakładania i prowadzenia przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych i co do odwiedzania targów i jarmarków. W moc obowiązującej w cesarstwie niemieckiem ordynacyi przemysłowej, każdy ma prawo założyć i prowadzić przedsiębiorstwo przemysłowe, jeśli ono nie jest ze względów policyjnych ograniczonem, skoro u właściwej władzy złoży o tem doniesienie. Prawo to, wyjąwszy wypadki ustawami, mianowicie podatkowemi, wyraźnie przewidziane, nie może być odjęte ani przez sądową, ani przez administracyjną decyzyę. To ustawą zabezpieczone uprawnienie do założenia i do spokojnego prowadzenia przedsiębiorstwa przemysłowego, które wmoc traktatu z r. 1881 służy wszystkim obywatelom austryackim na całym obszarze niemieckiego cesarstwa, byłoby jednak złudnem, gdyby niezbędne do prowadzenia takiego przedsiębiorstwa prawo, bądź to czasowego pobytu, bądź też stałego zamieszkania, mogło być dowolnie tutejszym obywatelom odjęte.

Nie podlega przeto żadnej wątpliwości, iż c. k. rząd austryacki ma nietylko prawo, ale także obowiązek wziąć w opiekę obywateli tutejszych — wspomnianem rozporządzeniem ciężko dotkniętych, i starać się o cofnięcie owego rozporządzenia, tudzież o stosowne wynagrodzenie szkody, jakąby wydaleni ponieśli.

Podpisani więc zapytują:

1) Jakie środki c. k. rząd przedsiębrał, aby zapobiedz naruszeniu zasad prawa narodów, powszechnie co do stosunku między państwami cywilizowanemi uznanych, a mianowicie, aby zapobiedz naruszeniu praw, przyznanych obywatelom austryackim na obszarze królestwa pruskiego mocą wyraźnej ugody — jeśliby zaś c. k. rząd takich środków dotychczas nie przedsięwziął, jakie zamierza w tym kierunku kroki poczynić?

2) W jaki sposób zamierza c. k. rząd dać niezbędną pomoc tym obywatelom austryackim, którzy wskutek wydalenia z Prus utracili wszelkie środki utrzymania i na razie tylko za pomocą dobroczynności publicznej mogą się utrzymać przy życiu?“

Z powodu wyboru J. E. dr. Smolki prezydentem Izby, a to 293 głosami na 325 głosujących pisze *Presse*: Gdy obwieszczono rezultat wyboru, a dr. Smolka zajął miejsce przewodniczącego, odezwały się tak po prawej jak i lewej stronie huczne i nieustające oklaski. Swietne to zaiste świadectwo, jakie wystawiły wszystkie stronnictwa, wszyscy reprezentanci wszystkich ludów sędziwemu weteranowi parlamentarnemu, a które niezawodnie jest dlań cenniejszem i droższem, niżeli hałaśliwie manifestacye i sympatye, jakiemi bywają zazwyczaj wynagradzane polityczne zasługi. Dowody ogólnego i wysokiego szacunku i powszechnego zaufania złożone tym wyborem dr. Smolce są dla niego niezawodnie zupełną satysfakcyą za te przykrości na jakie narażony jest każdy, któremu w dniach burzliwych przypada zadanie spełniania urzędu pośrednika....

Z tego samego powodu pisze *Fremdenblatt*: Czcigodny prezydent Izby deputowanych umiał nawet w chwilach najbardziej burzliwych zdobyć sobie i utrzymać zaufanie i szacunek wszystkich stronnictw. Wiara w jego lojalność jest wspólnem dobrem wszystkich frakcyj, to też wybór dr. Smolki i jego mowa inauguracyjna zostały przyjęte przez całą Izbę żywemi i szczeremi oklaskami.

Klub czeski przeznaczył do komisyi adresowej deputowanych Riegera, Meznika, hr. Ryszarda Clam-Martinitza, Trojana i Zeithammera. Klub uchwalił dalej nie czynić na bieżącej sesyi, która ma być poświęconą tylko obradom nad adresem i kilkoma pilnemi przedłożeniami, żadnych samoistnych wniosków a to aby przyspieszyć prace i nie przewlekać terminu zwołania sejmów. W klubie przypuszczają, iż sejmy zbiorą się w ciągu listopada i będą obradować do 26 stycznia. Dalsza uchwała klubu odnosi się do złożenia podkomisyj dla przedyskutowania specyalnych przedłożeń. Jedna z takich podkomisyj ukonstytuowała się pod przewodnictwem dep. Adamka celem przedyskutowania kwestyj ekonomicznych. Inna komisya pod przewodnictwem dep. Nadhornego zajmie się sprawami agraryjnemi.

Wypadki w Rumelii Wschodniej i w Bułgaryi.

Z Filipopola telegrafują do *Pol. Corr.* iż dzięki przedsięwziętym przez księcia Aleksandra energicznym zarządzeniom nadchodzą z nad granicy macedońskiej jak najbardziej uspakajające doniesienia.

Zapewniają, iż car w odpowiedzi na znany telegram sofijskiego Zgromadzenia narodowego kazał oświadczyć prezydentowi, Zgromadzenia Stambułowi, iż interesa bułgarskie leżą mu zawsze na sercu, nie może jednak pochwalić dokonanego bez jego wiedzy dzieła unii.

Rossyjscy oficerowie, którzy służyli dotychczas w wojsku bułgarskiem i rumelskiem a którzy z rozkazu cara podali się do dymisyi, pozostają w kraju i tam będą oczekiwać dalszych rozkazów.

Dr. Komakow i były dyrektor Petrow opuścili d. 2 b. m. Filipopol i udali się w deputacyi do Konstantynopola, aby u tamtejszych zastępców mocarstw europejskich uprosić korzystne załatwienie sprawy bułgarskiej.

Według depesz do dzienników wiedeńskich droga pomiędzy Sofią i Filipopolem strzeżona jest przez milicyę. W Filipopolu skoncentrowano pięć pułków bułgarskich pod dowództwem brata księcia Aleksandra i oddziały ochotników.

Z Sofii telegrafują do *Presse*: W Ruszczuku panuje porządek. Oczekują z niecierpliwością wiadomości o przybyłej już do Kopenhagi deputacyi bułgarskiej i o europejskiej konferencyi. Znaczna część oficerów niemieckich, będących w stanie rozporządzalności, ofiarowała ks. Aleksandrowi swe usługi. Gawril basza udał się zupełnie swobodnie do Konstantynopola a komendant rumelskiej żandarmeryi Borthwick basza, do Sofii. Drygalski basza jest tu oczekiwany. W fakcie, iż część garnizonu w Widdyniu przeniesioną została do Sofii, dostrzegają dowód polepszenia się stosunków serbsko-bułgarskich.

Piszą z Wiednia: Z Petersburga nadeszły tu zajmujące wiadomości. Pomiędzy panslawistami panuje wielkie niezadowolenie z powodu, że wszelka akcya pomocnicza na rzecz Bułgaryi i Macedonii została przez rząd stanowczo zabronioną. Wszelkie kroki znanego komitetu dobroczynności poddane zostały pod najsurowszy nadzór. Wszelkie depesze dzienników, zawierające ustępy przychylne dla Bułgarów, ulegają konfiskacie, cenzura je maże i dopiero na drugi dzień redakcyom zwraca.

Były premier angielskiego gabinetu p. Gladstone, na liczne telegramy dziękczynne, które otrzymał z Filipopola, wystosował w odpowiedzi pismo do metropolity bułgarskiego, w którem oświadcza, że z serdecznym udziałem śledził rozwój najświeższych wypadków. Mocarstwa, mówi dalej, skłaniają się do postępowania przezornego i z umiarkowaniem. Wyraża więc nadzieję, że postawa ludności doda mocarstwom otuchy w tej akcyi. Przewódca stronnictwa liberalnego zapewnia w końcu, że pobudką jego działania będą zawsze te względy, które go zniewalały do postawy wobec półwyspu bałkańskiego od lat trzydziestu, tak w czasie jego urzędowania na stanowisku ministra, jakoteż na pozycyi przywódzcy stronnictwa. I w konserwatywnych zresztą kołach angielskich mniemają, że unia bułgarska znajdzie uznanie Europy i że Serbia otrzyma odszkodowanie w części terytoryum pomiędzy Timokiem a Dunajem.

Z Serbii.

Do *Pol. Corr.* telegrafują z Niszu, że przy uroczystem otwarciu skupczyny byli obecni wszyscy bez wyjątku deputowani. Na wyraźne życzenie króla postanowiła skupczyna wystosować adres w odpowiedzi na mowę tronową dopiero po załatwieniu zwykłych jej prac. Pokazuje się z tego, tak podnoszą z jednej strony, iż upomnienia mocarstw, aby Serbia nie przedsięwzięła żadnego stanowczego kroku w czasie obrad konferencyi konstantynopolskiej, padły na urodzajną glebę; z drugiej strony zaś twierdzą, iż zwłokę z adresem należy temu przypisać, iż Serbia dotychczas nie jest jeszcze należycie przygotowaną do akcyi wojennej.

Austryacko-węgierski poseł, hr. Khevenhüller, i attaché wojskowy Pinter, przybyli do Niszu.

Dalej telegrafują do *Pol. Corr.*, iż osiedli w Serbii Macedończycy i Serbowie ze Starej Serbii wystosowali adres do króla Milana, w którym proszą o wyzwolenie Macedonii i Starej Serbii, i oświadczają gotowość do wszelkich ofiar.

Pułk piechoty nr. 6 wyruszył dnia 2 b. m. koleją żelazną ku granicy; przedwczoraj zaś miał udać się w tymże kierunku pułk nr. 8.

Z Warszawy.

(Komisya dla spraw żydowskich w Królestwie. — Aresztowania. — Biuro pomocy dla wychodźców. — Ludność obca w Warszawie. — Pozbawieni katedr profeserowie uniwersytetu).

Na wniosek warszawskiego generał-gubernatora, mocą woli najwyższej, utworzoną została w Warszawie specyalna komisya do rozpatrywania stosunków ludności żydowskiej do wiejskiej. Do komisyi rzeczonej, pod przewodnictwem br. Mengdena, prezesa dyr. głównej Tow. kredyt. ziemskiego, należą pp.: Trachimowski prezes Izby sądowej, Hermanowicz przewodniczący w prokuratoryi, Bożowski przewodniczący w Izbie skarbowej, Minin prezes Izby obrachunkowej, Andrejew wicegubernator warszawski, Skarzyński radca komitetu Tow. kred. ziemsk. Celem komisyi będzie uregulowanie praw ludności izraelskiej pod wszelką formą. Na pierwszym planie postawiono tu kwestyę nabywania lasów na wyrąb i transakcye ziemią. W szeregu kwestyj, które wzięte będą pod rozbiór, znajduje się podobno także kwestya szynkowania, wreszcie określenie stosunku żydów co do prawa nabywania udziałów włościańskich pod jąkąbądź formą. Komisya rozpocznie posiedzenia w bieżącym tygodniu.

Piszą do *Czasu*: W nocy z 30 września na 1 października policya warszawska dokonała znacznej liczby rewizyj po domach prywatnych i aresztowała wiele osób. Rewizye odbywały się przeważnie w mieszkaniach robotników, a po części także i u studentów, aresztowani także należą do tych kategoryj, z czego powszechnie wyprowadzają wniosek, że idzie tu o agitacye socyalistyczne. Mówią równie, iż zamordowana w zeszłym miesiącu właścicielka sklepiku przy ulicy Marszałkowskiej, której zabójców dotychczas nie wyśledzono, także padła ofiarą knowań socyalistyczno-robotniczych.

Biuro pomocy dla wychodźców, zorganizowane przez p. Blocha przy urzędzie starszych zgromadzenia kupiectwa, funkcyonuje już prawidłowo, dotąd jednak przeważa w niem raczej ilość zapotrzebowań robotnika, niż zapotrzebowań pracy. Biuro formalnie jest zarzucone ofertami z redakcyi i od osób prywatnych, tak, iż spodziewa się w krótkim czasie rozlokować większość wychodźców. Najwięcej jest zapotrzebowań na robotników wiejskich i cukrowniczych, oraz na zasługę do umowy.

W tem miejscu nie od rzeczy będzie wspomnieć, ilu w Warszawie jest cudzoziemców. Według świeżo wydanego trzeciego tomu „Rezultatów spisu ludności w Warszawie“, było w 1882 r. obcych poddanych 17.183 osób dorosłych, nie licząc dzieci i kobiet. Za Niemców zaś podało się 7700

osób dorosłych, mianowicie 3668 mężczyzn i 4032 kobiet. Między Niemcami w Warszawie przybywającymi, najwięcej jest wyrobników 718, sług i służących 1041, stolarzy i kucharzy 367, oficyalistów prywatnych 249, nauczycieli i bon 242 itd. Biorąc pod uwagę znaczny i stały napływ do Warszawy ludności polskiej ze wsi, szukającej tam rozmaitych zarobków, przyznać trzeba, że liczba 17.183 obcych poddanych na 382.964 mieszkańców w ogóle jest bardzo wysoka.

W tych dniach utracili znowu posady dwaj profesorowie uniwersytetu warszawskiego, Polacy dobrze zasłużeni uniwersytetowi, mianowicie dr. Łuczkiewicz i dr. Kryszka, z których pierwszy wykładał higienę, drugi farmakologię.

Jak wiadomo, każdy profesor Polak podlega po wysłużeniu prawem przepisanej liczby lat, balotowaniu. Otóż poddani na radzie uniwersyteckiej, składającej się w większości z Rossyan, takiemu balotowaniu wyżej wymienieni profesorowie otrzymali większość gałek czarnych i zmuszeni są ustąpić.

Sprawy niemieckie.

(Wizyta króla Belgów — Wybory do sejmu pruskiego — Wydalanie dawnych poddanych pruskich a posiadających obecnie obywatelstwo amerykańskie).

O wizycie złożonej przez króla Belgów cesarzowi niemieckiemu w Baden-Baden donoszą co następuje z Berlina: Król Belgów mógł wreszcie urzeczywistnić żywione od dawna życzenie złożenia sędziwemu monarsze podziękowania za popieranie dzieła Kongo. Pierwotnie wizyta miała przyjść do skutku w październiku, a miejscem zjazdu miał być Berlin; dłuższe jednak rokowania sprowadziły zmianę projektu. Król Belgów chciał przebyć dni kilka na ustroniu i li tylko w kole rodziny cesarskiej. Dzień urodzin monarchini niemieckiej t. j. 30 września wydawał się dobrą ku temu sposobnością i dlatego też omówiono zjazd w Baden-Baden.

Rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych z d. 1 października rozstały rozpisane prawybory do sejmu pruskiego na 29 października a wybory posłów na 5go listopada.

Rząd pruski wydał nowe przepisy, tyczące się wydalania dawnych poddanych pruskich, obecnie naturalizowanych w Stanach Zjednoczonych. Jeżeli wychodźcy powracający do kraju są w wieku, w którym poddani pruscy są obowiązani służyć wojskowo, w takim razie nie wolno im bawić dłużej, jak parę tygodni, jeżeli nadto nasuwa się podejrzenie, że naturalizowali się w Stanach Zjednoczonych, ażeby w ten sposób uwolnić się od obowiązku służenia w wojsku, należy ich wydalić natychmiast.

KRONIKA

Wczoraj, jako w dniu Imienin Jego Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości, Najjaśniejszego Pana, odbyło się w kościele archikatedralnym obrz łac. uroczyste nabożeństwo Celebrował w licznej asystencyi duchowieństwa Najprzewielebniejszy ks. arcybiskup Morawski. W gronie dostojnych osób, obecnych na nabożeństwie, widzieliśmy JE. p. Namiestnika Filipa Zaleskiego, JKW. ks. Würtembergskiego, i JW. Marszałka krajowego, dr. M. Zyblikiewicza. Przed katedrą ustawiony był w pełnej paradzie oddział garnizonu lwowskiego. W świątyniach innych obrządków i wyznań odbyły się również w tym dniu uroczystym, solenne nabożeństwa.

W południe, dostojnicy władz rządowych i autonomicznych składali życzenia w ręce JE. p Namiestnika.

Przez cały dzień z gmachu Namiestnictwa, ze szczytu cytadeli i innych gmachów powiewały chorągwie.

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Liskowate, w powiecie dobromilskim, dla mieszkańców jej dotkniętych gradobiciem, zapomogi w kwocie 200 zł.

— **W Welehradzie** dnia wczorajszego odbyło się zamknięcie uroczystości jubileuszu i pielgrzymki. Wiadomość *N. Reformy* o wyjeździe deputacyi polskiej z Krakowa na tę uroczystość, według *Czasu*, jest zupełnie bezpodstawną. Nikt z wymienionych przez ten dziennik osób nie pojechał do Welehradu. JE. Paweł Popiel jest cierpiący, hr. Artur Potocki jest na Podolu, hr. Stanisław Tarnowski na Ukrainie. O JE. ks. biskupie krakowskim donieśliśmy, że wyjechał do Wiednia. Wycieczka do Welehradu nie ma cechy zbiorowej i publicznej, całe jej znaczenie w intencyi religijnej i wspaniałym darze mistrza sztuki polskiej, Matejki, który pospieszył tam, aby osobiście złożyć swój obraz, przedstawiający św. Cyryla i Metodego, a towarzyszy mu kilku przyjaciół w tej wycieczce.

— **Własność literacka.** Jedno z prowincyonalnych pism w Królestwie, a mianowicie *Korespondent Płocki*, bez porozumienia się z redakcyą *Gazety Lwowskiej* i bez upoważnienia autora, przedrukował nowelę *Nora*, tak sympatycznie przyjętą przez naszych szanownych Czytelników. Utwor ten miał być drukowany jednocześnie w jednem z pism warszawskich. Rozumie się, że w skutek tego samowolnego przywłaszczenia go sobie przez *Korespondenta Płockiego*, wszelkie układy z pismami warszawskimi co do publikacyi utworu, poznanego już przez czytelników w Królestwie, stały się nie możliwemi. Pomijając już kwestye straty materyalnej autora, stwierdzić musimy, że niemniej dotkliwie poszkodowaną jest takiem postępowaniem przyzwoitość publicystyczna

(*m*) **Nabożeństwo** na intencyę historyka-jubilata, p. Franciszka Duchińskiego, odbyło się wczoraj w archikatedralnym kościele obrz. łac. w południe. przy licznym udziale pobożnej publiczności. Mszę św. odprawił ks. Wiśniewski.

(*m*) **Procesya** z kościoła OO. Dominikanów, do ołtarzów ustawionych w Rynku, odbyła się wczoraj wieczorem, przy rzęsistem oświetleniu i przy bardzo licznym udziale pobożnych, jako w święto Najśw. Maryi Panny Różańcowej.

(*m*) **Pogrzeb** ś. p. Hieronima Kunaszowskiego, właściciela dóbr ziemskich, uczestnika wypadków z roku 1831, odbył się wczoraj przy udziale licznej publiczności, przyjaciół, znajomych i towarzyszy, którzy na mogile złożyli okazały wieniec.

(*m*) **Pogrzeb Maryi Bartus,** poetki, odbył się także wczoraj o godzinie 4 po południu. W żałobnym tym obchodzie był reprezentowany świat literacki a *Koło literackie* złożyło na trumnie piękny wieniec. Nad otwartą mogiłą przemówił p. T. Szumski.

(*m*) **Lokalności** instytutu stauropigiańskiego ulegną w r. p. gruntownej renowacyi i przebudowie, a to w celu lepszego i wygodniejszego pomieszczenia drukarni zakładowej, bursy, księgozbiorów i t p. Ma być także zbudowaną osobna wielka sala, w której będą pomieszczone: biblioteka, część przedmiotów muzealnych, stare gobeliny, portrety seniorów i t. d., i w której odbywać się będą zgromadzenia członków tego zakładu.

(*m*) **Napływ wydalonych** z Niemiec, jest we Lwowie od kilku dni dość znaczny. Na chwilowe pomieszczenie szukających przytułku odstąpiły swoje lokalności stowarzyszenia: *Gwiazda* i *Skała*, a nadto urządzono przytulisko w realności p. P. na Łyczakowie. W chwili obecnej poszukują zajęcia: ekonom, szewc, organista, krawiec i rachmistrz.

(*m*) **„Nadzieja“.** Pod tym napisem zaczął p. A. Schellenberg wydawać we Lwowie dwutygodnik z wykazem bieżących ciągnień losów, listów zastawnych, obligacyj i wszystkich papierów wartościowych. Pierwszy numer opuścił prasę dnia 2 b. m., jest to wydawnictwo na wzór wiedeńskiego *Mercura*.

(*m*) **Uroczyste otwarcie** fabryki wyrobów jedwabnych p. J. Baara, we Lwowie, przy ulicy Gródecko-Janowskiej, w zabudowaniu, w którem niegdyś mieściła się fabryka wyrobów konopianych Narbuta, odbyło się dzisiaj około godziny 1 z południa w obecności prezydenta miasta, p. Dąbrowskiego, kilku radnych miejskich i kaznodziei p. Loewensteina. Wygłoszono mowy okolicznościowe, życząc przedsiębiorcy jak najlepszego powodzenia. Obecnie jest już w ruchu 11 warsztatów Jaquart'a; kieruje nimi prócz właściciela, fachowo w zawodzie swoim wykształconego, kierownik p. Heilig z Wiednia; siły pomocnicze są przeważnie z Korczyny. Na wyroby czysto jedwabne lub półjedwabne ma p. Baar stałe zamówienia w kraju a nadto ma odbyt na swoje wyroby na Węgrzech; specyalne zamówienia nadchodzą nawet z Kairu. Materyał surowy sprowadza przedsiębiorca z Lugdunu, z Włoch a po części z Chin.

(*m*) **Elektryczne oświetlenie** posiada już we Lwowie kilka zakładów fabrycznych. W tych dniach zwidziliśmy renomowaną fabrykę braci Wczelaków, przy ulicy Łyczakowskiej, którą p. Rychnowski zaopatrzył w dwie lampy elektryczne systemu łukowego; obie funkcyonują wybornie, rzucają bowiem w najodleglejsze zakątki jednostajne, nieprzerwane, silne światło, które umożliwia wykończenie najdelikatniejszych nawet robót stolarskich, w jakie obfituje ten zakład, a które dawniej, gdy istniały lampy naftowe, tylko przy dziennem świetle wykonywane być mogły. Dzięki temu oświetleniu, mogła rzeczona fabryka stolarska, pracując dniem i nocą, wykonać w krótkim terminie wszelkie zamówienia dla budującej się kolei Stryj-Beskid. Na szczególniejszą uwagę w tym zakładzie przemysłowym, zasługują wyrabiane tamże parkiety; w tym kierunku zaznaczyć musimy bardzo znaczny postęp. Mieliśmy sposobność zwidzić apartamenta dr. J., w których są ułożone parkiety z tej fabryki, roboty piłeczkowej, w najpiękniejsze desenie z dębowego, orzechowego i jaworowego drzewa. Wyroby te stoją na równi z najlepszymi wyrobami zagranicznymi.

— **Na pogorzelców w Horodence** wpłynęły następujące dalsze datki: do c. k. starostwa w Chrzanowie 61 zł. 94 ct.; do starostwa w Łańcucie 30 zł. 55 ct.; do starostwa w Ropczycach 8 zł. 42 ct.; do starostwa w Rzeszowie 52 zł. $9\frac{1}{2}$ ct.; do starostwa w Wieliczce 21 zł. 50 ct. Wszystkie powyższe kwoty odesłane zostały na ręce c. k. starosty w Horodence.

— **Teatr.** Repertoar dramatu w tym tygodniu musiał uledz zmianie z powodu, że p. Lubicz po piątkowem przedstawieniu *Klary Soleil*, wyjechał do Królestwa, wezwany telegraficznie do łoża ciężko chorej matki. Dzisiaj zaś otrzymała dyrekcya teatru telegram od p. Lubicza, że matka jego umarła i że kilka dni pozostać tam musi. Dlatego zamiast *Klary Soleil* przedstawioną dziś będzie znakomita komedya K Zalewskiego *Przed ślubem*. — Jutro, we wtorek, 6 b. m., wznowiony będzie *Karnawał w Rzymie*, opera komiczna w 4 aktach Straussa. — We środę, 7 b. m., po raz drugi *Klara Soleil*, komedya w 3 aktach Gondinet'a; rolę po p. Lubiczu objął p. Walewski. — We czwartek, 8 b. m., koncert Władysława Mierzwińskiego z uprzejmym współudziałem panny Paltinger, towarzystwa śpiewackiego *Lutnia*, pp. Ludwika Marka, Henryka Jareckiego i Wolfsthala. — W piątek, 9 b. m., po raz trzeci *Klara Soleil*. — W sobotę, 10 b. m., po raz piąty *Gasparone*, opera komiczna w 3 aktach Millöckera. Pierwsze przedstawienie *Dyonizy* odbędzie się w poniedziałek, 12 b. m.

= **Poszukiwana jest** Anna Mianowska, sługa, licząca lat 25, wzrostu średniego, okrągłej twarzy, siwych oczu, blond włosów, ponieważ popełniwszy w miejscu swej służby, w Biłce królewskiej, kradzież korali, butów dwóch spodnic i chustki, zbiegła ztamtąd.

— **Niewiadomego pochodzenia** dziewczyna, prawdopodobnie na umyśle chora, zowiąca się Malwiną, licząca lat 20 do 25, wzrostu małego, podsadkowata, twarzy okrągłej, ciemno blond włosów, krótko uciętych, oczu piwnych, nosa zadartego, ust małych, nieco wypukłych warg, bez znaków szczególnych, prawdopodobnie do klasy sług należąca, ubrana w perkalową koszulę, siwą kratkowaną spodnicę, w biały czarno perkalowy kaftanik w drobne kwiatki, w czarnej tybetowej chusteczce, która względem swych stosunków rodzinnych i pochodzenia swego żadnej odpowiedzi nie daje, została dnia 19 lipca b. r. napotkaną w Czerniowcach, w chorym stanie, dotknięta tyfusem, i pozostaje obecnie aż do sprawdzenia jej pochodzenia w tamtejszych aresztach miejskich.

= **Parę koni** z wózkiem, z jakiejś kradzieży pochodzące, przyprowadził dnia 13 września b. r. do Stryja, przytrzymany tamże Jankel Steissler z Koniuch, powiatu brzeżańskiego, i sprzedał je tam w kilka chwil po przybyciu za 68 zł., nie wykazawszy się paszportem na te konie. Są to wałachy, maści kasztanowatej, średniej miary, rasy chłopskich koni, jeden ma lat 13, drugi 11, każdy z łysiną na głowie. Właściciel może je odebrać w c. k. sądzie powiatowym w Stryju.

— **Skradziono w Żółkwi** bronzowy zimowy płaszcz kawaleryjski z pąsowemi wypustkami i z takiemże naszyciem na ciemnym aksamitnym kołnierzu, z posrebrzanemi gładkiemi guzikami; siwe spodnie z pąsowemi wypustkami i inne drobiazgi, c k. porucznikowi 11 pułku dragonów, K. D., który przyrzeka jako nagrodę za odszukanie tych rzeczy 10 zł.

— **Peszteńska dyrekcya policyi** ogłasza, że dnia 9 września na ulicy Eötvösa w Peszcie znaleziona została kosztowna karabela w czarnej pochwie, po którą dotychczas nie zgłosił się właściciel, a nie ulega wątpliwości, iż należy ona do jednego z Polaków, uczestników wycieczki do Budapesztu. Właściciel więc winien się zgłosić po karabelę na drodze właściwej, za pośrednictwem lwowskiego lub krakowskiego prezydyum magistratu, lub też wprost do budapeszteńskiej dyrekcyi policyi.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono ankier srebrny, kryty, remontoir ze srebrnym łańcuszkiem, wartości 18 zł.; zegarek złoty, kryty, wartości 24 zł.; siwo-czarny duży koc z dwiema dziurkami na boku, wartości 10 zł.; tłumoczek z czarnym płaszczem damskim i czerwoną podszewką; zimową popielatą chustkę.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Warszawie Faustyn Świderski, wysoko ceniony jako humorysta szczerze polski, przeżywszy lat 64; w Berlinie znany malarz i illustrator Paweł Klette; w Petersburgu literat i publicysta polski Eugeniusz Miłosz, w 74 roku życia; w Londynie znany filantrop lord Shaftesbury, przeżywszy lat 84.

— **Ateńskie towarzystwo archeologiczne** postanowiło poszukiwać dalej w Olimpii zabytków heleńskiich. Założone przez Karapanora muzeum Olimpijskie jest już urządzone na przyjęcie zabytków.

— **Pojedynek** z wynikiem śmiertelnym, odbył się w tych dniach w Peszcie i wywołał tam nader przykre wrażenie Powodem tego pojedynku było następujące zajście: W ubiegły czwartek wieczorem, zgromadziło się w kawiarni Ferenczi liczne grono młodych ludzi, wśród których znajdował się ukończony technik i oficer rezerwowy, Koloman Hellner. Około północy wszedł do kawiarni porucznik honwedów Mikołaj Mihajlovics i zbliżywszy się do owego grona młodzieży, wśród której miał znajomych, począł rozmawiać. W tejże chwili Hellner, który jak się zdaje był w stanie nie zupełnie trzeźwym, powstał ze swego miejsca i zawoławszy: „Patrzcie, w jaki sposób policzkuję porucznika!“ — uderzył w twarz Mihajlowicsa, który się zupełnie tej napaści nie spodziewał. Zelżony oficer porwał się do szabli, ale wnet otoczony przez świadków tej sceny, uprowadzony został do domu. Nazajutrz sekundanci Mihajlowicsa, porucznicy honwedów, Ludwik Russnyak i Juliusz Grasanovics, udali się do mieszkania Hellnera, który natychmiast im oświadczył, iż w chwili gdy znieważył Michajlowicsa, był w nietrzeźwym stanie i że gotów jest przeprosić go za zniewagę. Jako sekundantów swoich wymienił pp. Michała Tótth i Zygmunta Kiticsány, którzy wraz ze świadkami Mihajlowicsa odbyli zaraz naradę, a gdy przyjęcie przeprosin okazało się niemożliwem dla Mihajlowicsa, jako oficera w czynnej zostającego służbie, przystąpili do ułożenia warunków pojedynku. Postanowiono, iż zapaśnicy trzy razy strzelać mogą, na 35 kroków odległości i przyznano każdej stronie 10 kroków awansu. W sobotę, obaj zapaśnicy, wraz ze świadkami i dwoma lekarzami, udali się na plac boju za miasto. Mihajlowics był bardzo smutny i wyrażał niejednokrotnie swoje pognębienie z powodu doznanej zniewagi. „Nie żal mi życia, mówił, bylebym tylko nie został kaleką!“ Obaj pojedynkujący się, mieli na sobie mundury wojskowe, a zanim stanęli naprzeciw siebie, sekundant Tótth usiłował ich pogodzić, oczywiście bez rezultatu. Mihajlowics o zgodzie nawet słyszeć nie chciał. Skoro dano hasło, Mihajlowics przeszedł szybko dziesięć kroków na przód, a stanąwszy przy barierze, krótko celował, wystrzelił i chybił. Równocześnie i z takimże rezultatem strzelił Hellner. Sekundanci ponowili wówczas propozycyę zgody, a gdy ją Mihajlowics odrzucił, przystąpiono do drugiego strzału, równie jak pierwszy z obu stron chybionego. Przy trzecim strzale padł najpierw strzał Mihajlewicsa, wkrótce potem wystrzelił Hellner i w tejże chwili ujrzano Mihajlowicsa upadającego na ziemię z boleśnym jękiem. Z piersi nieszczęśliwego buchała krew strumieniem. Lekarz, oglądnąwszy ranę, oświadczył, iż jest śmiertelną i że Mihajlowicz zaledwie dwie godziny żyć może. Hellner zbliżył się do rannego i prosił go o przebaczenie a następnie udał się do urzędu miejskiego i zdał sprawę o całym wypadku. Mihajlowics umarł po dwugodzinnych męczarniach. Liczył on zaledwie 29 lat i w kołach oficerskich używał ogólnej sympatyi. Przedwczesna śmierć jego powszechne w Peszcie obudza współczucie. Wczoraj odbyło się pierwsze przesłuchanie sądowe Hellnera i sekundantów.

— **Ze sportu.** Drugie wyścigi w Moskwie, równie jak i pierwsze, były nadzwyczaj ożywione Bieg pierwszy dla trzyletków wygrał „Lansquenet“, za nim podążał „Gram“ p. L. Kronenberga z nagrodą rs. 220, a „Giaur“ J. Dorożyńskiego pozostał w tyle. Nagrodę dla panów, rs. 220, zdobył p. Stanisław Wotowski na swym „Szczęsnym“, robiąc trzy wiorsty w 4 min. 35 sek. Drugą nagrodę rs. 1[illegible]0, zdobyła w następnym wyścigu „Łęczyca“ W. Wodzińskiego; „Vale“ Aug. hr. Potockiego, stanęła trzecia. W *handicapie* biegały bez powodzenia: „Gonzalo“ K. Dorożyńskiego i „Marabut“ Aug. hr. Potockiego; tegoż „Meteor“ wygrał nagrodę sprzedażną rs. 750, wyprzedziwszy po zawziętej walce ledwie o głowę „Duchesse de Montmorency“. Wiorstę przebyto w minutę i 15 sek., a zwycięzca, z powodu braku amatorów, pozostał przy właścicielu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Bank krajowy** król. Gal. i Lodom. z W. Ks. Krakowskiem. II losowanie $4\frac{1}{2}$ prc. kraj. listów zastawnych dnia 1go października 1885 r.

Ser. I na 50 zł. Nr. 3, 47, 76, 104, 124, 127, 177, 2[illegible]5, 2[illegible]5, 256, 292, 308, 399.

Ser. II na 100 zł. Nr. 60, 223, [illegible]64, 340, 352, 495, 705, 9[illegible]5, 12[illegible]5, 1286, 1697, 1698, 2086.

Ser. III na 500 zł. Nr. 487, 507, 942, 945.

Ser. IV. na 1000 zł. Nr. 816.

Listy wylosowane płatne są 31 grudnia 1885 r.

Listy nie podniesione z poprzedniego losowania: Ser. I na 50 zł. nr. 89 i ser. II na 100 zł. nr. 87.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan miał udać się wczoraj wieczorem ponownie na łowy do Styryi.

Najj. Pani — jak donosi *Presse* — miała wczoraj rano opuścić Gödöllö, aby udać się do Tryestu, a ztamtąd na okręcie *Miramare* do Korfu a później do Aten i na wyspę Rodus. W ostatnich dniach pazdziernika Monarchini powróci do Gödöllö.

W apartamentach Najd. Cesarzewiczowstwa w Laxenburgu, odbył się przedwczoraj obiad galowy na cześć księżnej pruskiej Augusty Wiktoryi. W obiedzie wzięli udział Najj. Pan, po którego prawej stronie zajęła miejsce księżna, Najd. Cesarzewiczowstwo, Najd. Arcyksiążę Rainer, ambasador niemiecki ks. Reuss z małżonką i osoby Dworu Ich Ces. Wysokości.

Izba deputowanych Rady Państya obradowała w piątek i sobotę. O przebiegu piątkowego posiedzenia podajemy korespondencyę na innem miejscu, a sprawozdanie z soboty odkładamy do jutrzejszego numeru. Tu tylko zapisujemy, iż najważniejszymi przedmiotami przedwczorajszego posiedzenia były: przekazanie ustawy o poborze kontyngensu rekrutów komisyi z 24 członków i wybory do komisyi adresowej, legitymacyjnej i petycyjnej.

Do komisyi adresowej zostali wybrani: Grocholski, Jaworski, Czerkawski, Smarzewski, Mandyczewski, Rieger, Ryszard, Clam, Zeithammer, Meznik, Trojan, Alfred Liechtenstein, Lienbacher, Hohenwarth, Giovanelli, Klaicz, Heilsberg, Knotz, Menger, Plener, Sturm, Suess, Tomaszczuk, Doblhoff.

Do komisyi legitymacyjnej wybrano pomiędzy innymi deputowanych: Mochnackiego, Zatorskiego, Zawadzkiego, Onyszkiewicza i Starzyńskiego, wreszcie do komisyi petycyjnej: Ruczkę, Orzechowkiego, Swieżego, Ozarkiewicza i hr. Stadnickiego.

Najbliższe posiedzenie Izby odbędzie się w środę, a na porządku dziennym znajdują się: Pierwsze czytanie przedłożeń kolejowych, wybór komisyj wojskowej i dla nietykalności poselskiej, wreszcie pierwsze czytanie wniosków dep. Rosera, Mengera i Herbsta.

Bezpośrednio po zamknięciu posiedzenia zebrała się komisya adresowa celem ukonstytuowania się. Przewodniczącym wybrano hr. Hohenwarta, jego zastępcą dr. Sturma, a sekretarzami dr. Meznika i dr. Knotza.

Klub lewego centrum ukonstytuował się, wybierając przewodniczącym hr. Coroniniego a jego zastępcą dep. Kowalskiego. Klub ten liczy dotychczas dziesięciu członków.

W dniach najbliższych zbierze się w Wiedniu, jak donosi *Presse*, austryacko-węgierska konferencya cłowa celem ułożenia instrukcyj dla rokowań w sprawie zawarcia traktatu z Turcyą i porozumienia się w kwestyi odnowienia koncesyi handlowej z Rumunią.

Nowa austryacko-węgierska taryfa cłowa ma być przedłożoną obu parlamentom zaraz po feryach Bożego Narodzenia.

Na przedwczorajszem posiedzeniu Izby węgierskiej prezes gabinetu Tisza dał odpowiedź na znane interpelacye deputowanych Iranyego, Helfego i Szilagyego co do kwestyi bułgarskiej, zjazdu w Kromieryżu i obiegających pogłosek o rzekomej stanowczej aneksyi Bośnii i Hercegowiny.

Mowca oświadczył, iż nie ma żadnej o tem wiadomości, aby z powodu znanych wypadków na półwyspie bałkańskim, którebądź państwo chciało zbrojnie interweniować. Mocarstwa starają się o utrzymanie traktatu berlińskiego, a nikt nie będzie przeszkadzał Turcyi, gdyby chciała wystąpić zbrojnie w obronie przysługujących jej praw. Mocarstwa poczyniły ze swojej strony co tylko było możliwem, aby nie dopuścić do dalszego rozszerzenia się ruchu. Zebrana w Konstantynopolu konferencya ambasadorów odpowiada intencyom sułtana, który pragnie przyjaznej interwencyi mocarstw w celu utrzymania swoich praw.

„Co się nas tyczy — powiedział przy tej sposobności pan Tisza — to musimy na wszelkie nieprzewidziane wypadki zastrzedz sobie zupełną swobodę działania i uwzględnić zarazem obudzone wypadkami bułgarskiemi aspiracye ludów bałkańskich".

Dalej oświadczył prezes gabinetu, iż zjazd w Kromieryżu był bezpośredniem następstwem zjazdu skierniewickiego. W Kromieryżu nie zawarto żadnego układu, albowiem zjazd tutaj był tylko aktem kurtoazyi i odnowieniem osobistej przyjaźni.

O aneksyi Bośnii i Hercegowiny nie ma mowy, a wszystkie obiegające w tej mierze pogłoski są tylko płodem bujnej fantazyi.

Sejm kroacki przystąpił przedwczoraj do obrad nad wnioskiem deputowanego Tuskana, domagającym się postawienia w stan oskarżenia bana kroackiego z powodu wysłania do Pesztu dokumentów archiwalnych, będących wyłączną rzekomo własnością Kroacyi i Słowenii.

Z Berlina donoszą: Odpowiedź niemiecka na drugą notę hiszpańską zostanie wysłaną najpóźniej w poniedziałek (a więc dzisiaj) do Madrytu. Pomimo odwołania się do pośrednictwa Papieża bezpośrednie rokowania pomiędzy Niemcami i Hiszpanią toczą się dalej.

Nat. Ztg. dowiaduje się, iż książę Cumberland wystosował pod dniem 22 b. m. z Gmunden ponownie pismo do niemieckiej Rady związkowej, w którem podnosi jeszcze raz swoje pretensye do tronu brunświckiego i protestuje przeciw znanym uchwałom tejże Rady W bardzo obszernym memoryale książę przywodzi wszystkie argumenta na poparcie swoich pretensyj i twierdzi, że on jeden tylko uprawnionym jest do objęcia rządów w Brunświku.

Półurzędowe biuro Wolffa donosi, że dnia 1go października poseł pruski p. Schlözer oddawszy poprzednio wizytę J. E. ks. kardynałowi sekretarzowi stanu, miał posłuchanie u Ojca św.

Prywatny korespondent *Germanii* telegrafuje z Rzymu, że p. Schlözer wręczył Ojcu św. własnoręczny list cesarza Wilhelma, w którym monarcha ten urzędownie prosi papieża o pośrednictwo (*médiation*) w sprawie karolińskiej; dotychczas sprawa ta traktowaną była poufnie, teraz weszła na drogę urzędową.

Z Kopenhagi donoszą, że car przyjmie wysłaną doń deputacyę bułgarską.

Rumuński prezes ministrów Bratiano, który dopiero d 3 b. m. udaje się do Friedrichruhe, a ztamtąd prawdopodobnie do Kopenhagi, do Cara i Giersa, zaznaczył podobno w czasie pobytu w Berlinie wyczekujące stanowisko Rumunii wobec przesilenia na półwyspie bałkańskim i oświadczył, że unii bułgarskiej nie będzie można odwołać. Podług zapatrywań w Rumunii, otrzymać może Serbia kompensatę z terytoryum bułgarskiego.

Według depeszy Sofii, deputacya bułgarska uda się z Fredensborgu, po audyencyi u cara Aleksandra, także do Londynu, gdzie będzie u p. Gladstona, a następnie ma zamiar prosić o audyencyę u wszystkich ministrów państw, kierujących sprawami zagranicznemi. W stolicy bułgarskiej spodziewają się pomyślnego skutku usiłowań tej deputacyi. Objawy sympatyi dla księcia i rządu ciągle się ponawiają.

Reskrypt króla greckiego, zwołujący Izby na dzień 23 października, podnosi, iż zwołanie Izb nastąpiło celem uchwalenia pilnych projektów ustaw, odnoszących się do wielkich interesów królestwa. — W piątek odbyli reprezentanci Anglii, monarchii austryacko-węgierskiej i Rossyi konferencyę dłuższą z królem nad położeniem na Wschodzie. Wszystkie sfery dyplomatyczne doradzają królowi umiarkowanie.

Poseł serbski w Londynie w mowie, wygłoszonej w sobotę na uczcie, oświadczył, iż czułby się szczęśliwym, gdyby mógł powiedzieć, iż pokój na półwyspie bałkańskim został zapewniony Tyle jednak może nadmienić teraz, że rady lorda Salisburyego, odznaczające się rozumem, a sympatyczne dla Serbii, zrobiły głębokie wrażenie na królu Milanie.

O mowie tronowej króla serbskiego donoszą z Belgradu, że ton jej pokojowy wywołał w ogóle zadowolenie, że jednak podnoszą z obawą, ażeby Serbia pod wpływem wypadków i jakiego nacisku z zewnątrz, nie została porwana w wir wojenny. Są też i bardzo liczne koła, które usiłują przekonać, iż mowę tronową uważać należy za maskę rzeczywistych intencyj Serbii, i że zgromadzenie narodowe, które otrzymać ma na tajnem posiedzeniu wyjaśnienia o istotnem położeniu, zechce wystąpić z inicyatywą i wywrzeć nacisk na rząd, celem skłonienia go do akcyi.

Berliner Polit. Nachr. piszą, iż na teraz to jedynie skonstatować należy, że pomiędzy mocarstwami traktatowemi, panuje w kwestyi bułgarskiej zupełne porozumienie i że nie ustają bardzo gorliwe usiłowania, ażeby Serbię i Grecyę utrzymać w granicach umiarkowania.

Według depeszy paryskiej, poseł francuski w Konstantynopolu, margrabia de Noailles, otrzymał polecenie, ażeby w naradach reprezentantów mocarstw w sprawie bułgarskiej popierał taki program, który zdążać będzie do rozwiązania trudności bez zbytecznego narażenia Turcyi na uszczerbek jej praw. Francya zajęła w tej sprawie przychylną Turcyi postawę. Według zapatrywań rządowych kół francuskich, jedyna trudność byłaby w tem, w jaki sposób dać stanowczy wyraz zwierzchniczym prawom sułtana.

Z Paryża donoszą: Do wielu manewrów wyborczych zaliczyć należy i pogłoskę, w sobotę rozpowszechnianą o rzekomym złym stanie zdrowia prezydenta Grevyego. Chodziło widocznie tylko o wzmocnienie obaw w przededniu wyborów. Tymczasem faktem jest, że p. Grévy we wtorek już powróci do stolicy, że ma się, o ile to być może w wieku podeszłym, bardzo dobrze, i że gotów jest dźwigać i w nowym peryodzie przez dalsze sześć lat odpowiedzialność prezydenta, jeżeli na stanowisko to wezwie go ponownie zaufanie ogółu. Kompetentni, to jest dobrze znający stosunki, twierdzą, że wybór ponowny nie minie p. Grévyego.

Polit. Corr. potwierdza w liście z Paryża wiadomość o niepomyślnym dla Francyi stanie rzeczy w Anamie. W licznych kołach, a podobno i w rządowych, nie mogą pojąć zbytecznej powolności w działaniu generała Courcy. W kołach rządowych poczytują za rzecz ważniejszą pacyfikacyę kraju i ukrócenie samowoli band mordujących chrześcian, niż zmianę dokonaną na terenie anamickim

---

Londyńskie *Central News* donoszą, że Niemcy uznały hiszpańską okupacyę wyspy Yap i że ugoda już przyszła do skutku, a więc pośrednictwo jest niepotrzebne. Pogłosce tej zaprzecza *Biuro Wolffa* donosząc ponownie, że wiadomość jest przedwczesną ponieważ odpowiedź Niemiec na ostatnią notę hiszpańską, przedstawiono dopiero do zatwierdzenia cesarzowi Wilhelmowi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 5 października. Z okazyi wczorajszej uroczystości Imienin Najj. Pana odbyły się w kościele św. Szczepana i w kościele wotywnym uroczyste nabożeństwa. Na nabożeństwie u św. Szczepana byli obecni pp. Ministrowie i dygnitarze cywilni, a w kościele wotywnym Najd. Arcyksiążę Albrecht, generalicya i korpus oficerów. W innych zresztą kościołach i świątyniach wszystkich wyznań odprawiono uroczyste modły.

Ze wszystkich głównych miast królestw i krajów nadchodzą telegramy o uroczystem obchodzie dnia Imienin Jego Ces. Mości. Na ręce władz krajowych różne korporacye, stowarzyszenia i t. d. składały najpoddańsze życzenia.

Wiedeń, 5 października. (*Tel. pr.*) Do tutejszych dzienników donoszą w formie pogłoski, iż wojska tureckie zostały zupełnie wycofane z terytoryum Limu, a natomiast skoncentrowane na granicach Serbii i Macedonii.

Berlin, 5 października, (*Tel. pr.*). Telegram wiedeński do *Berliner Tagblatt* zaprzecza stanowczo pogłoskom o pewnem naprężeniu stosunkow pomiędzy Niemcami i Rossyą i zapewnia, iż także w kwestyi bułgarskiej powiedzie się osiągnąć porozumienie pomiędzy temi mocarstwami. Pogłoski o naprężeniu między Mocarstwami północnemi wychodzą po większej części od dzienników francuskich, które je rozsiewają ze znanych aż nadto dobrze pobudek.

Kopenhaga, 5 października. Car Aleksander przyjął w sobotę po południu deputacyę bułgarską i zawiadomił ją, jak zapewniają ze źródła dobrze poinformowanego, iż będzie się starał w porozumieniu z innemi mocarstwami, podpisanemi na traktacie berlińskim, sprowadzić pokojowe załatwienie kwestyi bułgarskiej. Deputacya opuści niebawem Kopenhagę.

Sofia, 5 października. *Tel. pryw.*) Wojska bułgarskie otrzymały surowy nakaz unikania wszelkiego zatargu z Turkami.

Na czele ruchu w Bułgaryi stał aż do ostatnich czasów Zacharyasz Dojanow, redaktor pisma p. t. *Borba*. Tak zwane stronnictwo unionistyczne, pod przewodnictwem Krestowica, nie ma nic wspólnego z tym ruchem. Stronnictwo to nie życzy sobie jeszcze dokonania unii.

Nisz, 5 października. Skupczyna uchwaliła jednogłośnie zaciągnąć pożyczkę w sumie 25 milionów, dalej zgodziła się na oddanie w zastaw monopolu tytoniowego i przyjęła ustawę o kwaterunku wojska.

Nisz, 5 października. Skupczyna, która została wczoraj zamkniętą, wręczyła królowi Milanowi adres, w którym wyraża ubolewanie z powodu zabiegów, dążących do zachwiania podwalin istnienia państw bałkańskich. Gdyby dzisiaj chciano przyznać możność gwałtownego obalenia takiego międzynarodowego aktu, jakim jest traktat berliński, wtedy otwartoby na oścież drzwi i okna nie dającym się przewidzieć następstwom. Naród serbski nie może na to spoglądać obojętnie i dlatego też reprezentacya narodowa, idąc z zapałem za głosem króla, przyjmuje przez aklamacyę wszystkie przedłożenia, pragnąc tym sposobem umożliwić rządowi przywrócenie *status quo* i zachwianej równowagi, które faktycznie są rękojmią bytu Serbii. Lud ufa ślepo pierwszemu królowi serbskiemu!

Ateny, 5 października. Rada ministeryalna uchwaliła zmobilizowanie sił zbrojnych i zwołanie dwóch klas rezerwy marynarki.

Prezes gabinetu Delyanis, zaprzecza doniesieniu dziennika *Diritto* o okólniku greckim.

Przygotowania wojskowe odbywają się dalej z gorączkowym pośpiechem.

Konstantynopol, 5 października. Zebranie się konferencyi ambasadorów zostało odłożonem do dnia wczorajszego, albowiem w dniu przedwczorajszym, w którym miały się rozpocząć obrady, ambasador niemiecki Radowitz został wezwany do sułtana.

Rzym, 5 października. Ambasador hiszpański wręczy dzisiaj Papieżowi dokumenta w sprawie wysp Karolińskich. Poseł pruski nie otrzymał jeszcze w tej mierze żadnych dokumentów.

Palermo, 5 października. W dniu przedwczorajszym zmarło tutaj na cholerę 70 osób, w innych okolicach Włoch ogółem 12 osób.

Palermo, 5 października. Od północy dnia przedwczorajszego, do południa dnia wczorajszego, zmarło tutaj na cholerę 16 osób.

Madryt, 5 października. (*T. p.*) Utrzymują, iż król Alfons dla poratowania nadwątlonego zdrowia uda się do jednej z południowych prowincyj.

Tryest, 5 października. Najj. Pani przybyła dziś do Miramare i udała się bezzwłocznie na yachcie *Miramar* w dalszą podróż.

Konstantynopol, 5 października. Na wczorajszej pierwszej konferencyi ambasadorów, zgodzono się według *agencyi Havasa* na główne zarysy memorandum, które nim urzędownie obu stronom przesłane zostanie, ma być przez mocarstwa zatwierdzone.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

W Teatrze hr. Skarbka.

W poniedział. dnia 5 października 1885.

PRZED ŚLUBEM

komedya w 5 aktach Kazimierza Zalewskiego.

O S O B Y:

Teodor Drecki radca	p. Ruszkowski
Róża Łucka, jego siostra	pni Aszpergerowa
Helena, córka Łuckiej	pni Stachowicz
August Nowowiejski	p. Żelazowski
Baltazar Uszyński, profesor	p. Zboiński
Antoni, jego syn	p. Woleński
Klapkiewicz	p. Wojdałowicz
Muszkat	p. Kwieciński
Antosia, służąca Łuckiej	pna Wisłobodzka
Jan, lokaj Dreckiego	p. Senowski
Służący hotelowy	p. Chudkowski
Lokaj pani Łuckiej	p. Starzewski

Rzecz dzieje się w Warszawie, w 1 akcie u Dreckiego, w 2 u Łuckiej, w 3 u Antoniego, następnie u Łuckiej, w 4 u Antoniego, w 5 u Łuckiej. Między 3 a 4 aktem upływa kilka miesięcy.

Początek o godzinie 7mej wieczorem.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885

przychodzą do Lwowa:
podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 58 po południu pociąg kuryerski.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 2 min. 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 3 min. 5 rano i o god. 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohoby cza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz 6 min 7 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 2 min. 25 po południu pociąg kuryerski.

Do Czerniowiec: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 w południe i o godzinie 10 min. 46 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz 4 min 8 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 35 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min 7 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 7mej z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Dro hobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz. 7. min. 5 wieczór do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Przyjechali do Lwowa

dnia 5 października 1885.

Hotel George'a

Pp A. hr. Cetner z Podkamienia. J. hr. Męciński z Partynia. R. Wojciechowski z Wielopola. L. Janocha ze Strzylcza. W. Kronhelm z Podola-ross. Dr. H. Singer z Czerniowiec. F. Seidler z Brodów.

Hotel Francuski

Pp. Ł. Maszowski z Przeworska. O. Mathesius z Lipska. M. Singer z Wiednia. A. Scholz z Wegier.

Hotel Europejski

Pp. H. Czajkowski z Bóbrki. M. Rosenböck z Wiednia. M. Kräntner z Wiednia Baron Stahl z Rossyi. Kubasz z Tarnopola.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie)
z dnia 5 października 1885 o 7 rano.

Barometr 737.17 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 8.2 °C. Psychrometr wilgotny 7.4°C Prężność pary 7.2.mm. Wilgoć 89.°/, Zachmurzenie 2 Wiatr 5E,3 Ozon 8.

Temperatura powietrza 6.6°R.
Barometr opada
Stan barometru nad poziom morza 762.57 mm
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 16.5 °C.
Najniższa temperatura w nocy 7.6 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g 0.0 mm

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = 340m 5

Dla 6 października 1885
E. = 11m56 s,48 Θ_0 = 13h 0m 58s,64
Zachód słońca 5go października o 5h. 28m,4 wschód o 18h. 8 m,6

W październiku nastąpi ostatnia kwadra księżyca 1d 1h 5 m,2; nów 7d 21h 7m,5; pierwsza kwadra 15d 14h 56m,8; pełnia 23d 10h 58m,7 ostatnia kwadra 30d 7h 33m,9.

Księżyc znajdować się będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 3d 12h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 15d 19h, 5.

Równanie czasu będzie przez cały październik ujemne, wskutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe Średni stan barometru na październik zredukowany do poziomu Adryatyku jest dla Lwowa 763 mm9; średni stan temperatury 7°,8C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

4 października 1885	[illegible]h	[illegible]h	[illegible]h
Stan barometru w millimetr.	735,25	735,09	732,85
Stan termometru suchego w st. Cels.	15,8	9,2	7,6
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	11,5	8,2	6,8
Prężność pary w powietrzu w millimetr.	7,5	7,6	6,7
Wilgotność powietrza względna w %.	56	87	86
Stan nieba.	5	1	2
Kierunek wiatru.	sw.	sw.	s.
Moc wiatru.	1	1	2
Ilość opadu mierzonego o 2h 0mm0			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h 16,6			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h 8,8			
Elektryczność powietrza, woltów	—	—	—

Prognoza na dobę następną od 12h w południe 5 października 1885.

Przy wietrze południowo-zachodnim i średniej temperaturze dnia około 11°C., niebo w części zamglone, powietrze miernie wilgotne, pogodnie, rano mgła możliwa.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 3 października 1885

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	226	25	230	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	222	50	225	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	273	—	277	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	55	99	55
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	25	91	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	55	99	55
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 1/2 l.	88	—	89	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	45	102	45
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	30	97	30
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	70	99	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacyi	53	—	56	—
4 1/2 prc. kraj. listy zastawne	91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	75	101	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	85	5	95
Dukat cesarski	5	89	5	99
Napoleondor	9	96	10	06
Półimperyał	10	24	10	35
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ papierowy	1	22	1	24
100 marek niemieckich	61	70	62	40
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(bez kuponu / bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 1 października 1885.

1. Dług państwa	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	81.85	82.—
luty-sierpień	81.85	82.—
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	82.45	82.60
kwiecień-październik	82.50	82.65
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	127.—	127.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.—	139.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	139.50	140.—
„ „ 1864 po 100 złr.	169.50	170.—
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	169 —
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	155.—	15 .—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	99.20	99.40
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	109.—	109 50
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	102.75	103.25
Galicyi	101.50	102.—
Niższej Austryi	197.50	108.25
Siedmiogrodu	101.25	102.—
Węgier	102.25	103.—
3. Akcye		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	98.—	98.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	281.75	282.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	550.—	560.
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	860.—	862.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	451.—	453.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	239.25	239.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2315	2325
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	228.50	229.—
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. w. a. war.	223.75	224 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	283.80	284 20
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a.	133.75	134 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	172 25	172.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	53.—	57.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w. złocie w 50 l.	99.75	100.25
„ „ „ premiowe po 3 pr.	98.25	98.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	99.75
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5 1/2 pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.—	91.50
„ „ „ po 5 prc.	98.90	99.30
„ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	98.90	99.30
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.50	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.20	102.60
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 1/2 prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5 1/2 prc.	102.70	103.30
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.—	100.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	99.—	99.50
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	106.—	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	101 50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4 1/2 prc.	100.10	100.60
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.30	99.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83.—	83.50
z r. 1884	89.75	90.25
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.50	99.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.25	175.75
Clarego po 40 zł. m. k.	39.25	39.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114 —	114.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.—	19.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.75	22.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.75	41.75
Palffego po 40 zł. m. k.	37 50	38.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13.80	14.—
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.70	9.10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	55.50	56.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.75	50.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a.	68.50	69.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.—	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38 25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	125.85	126.15
Paryż za 100 fr.	49 87 50	49 92.50
Kurs złota		
Dukat cesarski mon.	5.97.—	5.99.—
„ pełnej wagi	5.97.—	5.99.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.99.—	10.—.—
Rossyjski imperyał	10.29.—	10.32.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4 1/2 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4 1/2 prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 3 października 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	60
„ „ „ w srebrze	82	35
Renta w złocie	108	60
5 prc. austr. rent marcowa	99	—
Akcye banku wiedeńskiego	860	—
„ „ kredytowego	281	40
Londyn	125	85
Srebro		—
Napoleondor	10	01 1/2
Dukat cesarski men.	5	97
100 marek niemieckich	61	90

Kuratele.

L. 4361. (6372 2—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy ustanowił dla Mateusza Kusego uznanego marnotrawcą, kuratora w osobie Jana Słomiannego z Lezachowa.

Sieniawa, 30 czerwca 1885.

L 10093 (6447 1—3)

Jakim Kuzio, rolnik z Czukwi w powiecie Samborskim został uznany za marnotrawcę i kuratorem dla niego ustanowiono Walentego Kieca wójta z Czukwi.

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany. Sambor, 30 czerwca 1885.

L. 12589 (6423 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko - delegowany w Kołomyi uznaje Fedora Prokopczuka z Tłumaczyka za marnotrawcę i nadaje mu kuratora w osobie Konrada Prokopczuka.

Kołomyja, 24 lipca 1885.

L. 9936 (6482 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Kołomyi zawiadamia, że na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 26 lutego 1885 do l. 1566. Oleksa Andruniak Michała z Kujdaniec głupkowatym uznany i temuż kurator w osobie Fedora Andruniaka z Kujdaniec nadany został.

Kołomyja, 12 czerwca 1885.

L. 14978 (6522 1—3)

Michał Łobodiak z Brzegów uznany został marnotrawcą, kuratorem dlań ustanowiono Demytra Dacyka, wójta z Brzegów.

C. k. sąd powiatowy m. dlg.
Sambor, 11 września 1885.

Licytacye.

L. 6115. (6432 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 15 października i 16 listopada 1885, każdym razem o 11 godzinie rano, odbędzie się w sądzie licytacya realności nietabularnej, pod lk 11 rep. 49 w Chliplach położonej, Michała Kulej własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi w kwocie pto 23 rat po 9 zł i reszty kapitału w kwocie 25 zł. 6 ct. w. a. z pn. z dołożeniem, że na tych terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie, wrazie gdyby na drugim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 16 listopada 1885 o godzinie 11 przed południem, a niestający za przystępujących do wniosków większości stawających uważani będą.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 450 zł. w. a. Zakład 45 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się c. k. notaryusza p. Wiktora Krókowskiego.

Mościska, dnia 26 lipca 1885.

L. 4470. (5991 3—3)

W dniach 30 października, 30 listopada i 30 grudnia 1885, każdym razem o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Maryi Samokieszyn własnej w Peczeniżynie pod lk. 37/298 położonej, cała tabularnej nieistniejącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Jakóba Dangera w kwocie 76 zł z pn.

Cena szacunkowa wynosi 635 zł.
Zakład 63 zł. 50 ct.

Przy trzecim terminie zostanie wspomiana realności i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu ustanowiono pana Henryka Szeiba.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tus. registraturze przejrzane

C. k. sąd powiatowy
Peczeniżyn, dnia 24 maja 1885.

L. 5420. (6556 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dębicy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 14 złr. w. a. zpn. odbędzie się dnia 15 października 1885, dnia 16 listopada 1885 i dnia 16 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 120 i 121 w Bobrowy położonej, dłużnika Walentego Kołodzieja własnej.

Cena wywołania 335 złr. Wadyum 34 złr. Resztę warunków licytacyi oraz oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dębica, dnia 20 sierpnia 1885.

Licytacye.

L. 1054. (6549 1—3)

W celu zabezpieczenia żywności dla więźniów c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach na rok 1886, odbędzie się na dniu 14 października 1885 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie obwodowym publiczna licytacya.

Chęć licytowania mający obowiązany złożyć wadyum w kwocie 1500 zł przed rozpoczęciem licytacyi.

Do godziny 10tej przed południem przyjmuje się oferty pisemne, te muszą jednakże zawierać powyższe wadyum i wyraźne oświadczenie, ze ofiarującemu znane są warunki licytacyjne i że się tymże bezwarunkowo poddaje.

Warunki licytacyjne mogą w godzinach urzędowych każdego czasu w Prezydyum być przejrzane.

Z prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Brzeżany, 27 września 1885.

L. 5012. (6562 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 12 października, 9 listopada i 14 grudnia 1885 o godz. 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 51 w Sułkowicach położonej, wedle wyk. hip. 47 księgi gruntowej tejże gminy Rozalii Postawowej, Jana Postawy, a właściwie tychże prawonabywców Józefa Postawy i Maryanny Postawowej własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi o 164 zł. 5 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł., zaś zakład 60 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Myślenice, 5 września 1885.

L. 2329. (6569 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakł. włość. kred. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 228 zł. 77 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 13 października, 11 listopada i 14 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 zrana publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 19, wykazem hipotecznym l. 76 gminy Korszyłów objętej, stanowiącej własność Hryńka Mielnika z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 450 zł. wa.

Wadyum 45 zł. w. a.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zborów, dnia 30 czerwca 1885.

L. 3766. (6568 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Mendla Elenda przeciw Abrahamowi Schönbachowi o 240 zł. odbędzie się w gmachu sądowym w Sanoku publiczna sprzedaż realności pod lk. 135 w Posadzie Olchowskiej położonej, wyk. hip. l. 199 objętej, wedle karty własności l. p. 1 dłużnika Abrahama Schönbacha własnej, a wedle protokołu uchwałą z dnia 20 marca 1884 do l. 794 prawomocnie do wiadomości przyjętego na 250 zł. oszacowanej, w dniach 21 października i 18 listopada 1885 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Włodzimierz Witoszyński.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Sanok, 25 czerwca 1885.

L. 2025. (6561 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności wekslowej Gitli Diny Winkler w kwocie 706 zł w. a. z pn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk 24 w Landestreu Kałuskim powiecie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do Konrada Kandel właściwie tegoż spadkobierców Matyldy Mark, Katarzyny, Eleonory, Rudolfa, Doroty, Emy i Jerzego Kandel należącej, w dniu 27 października 1885 o 9 rano z tem, że sprzedaż w tym terminie za cenę szacunkową lub za jakąkolwiekbądź sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 120 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokoła zastawnego opisania i ocenienia mogą być w tamtejszosądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, 30 marca 1885.

L. 3731. (6567 1—3)

W dniach 29 października, 26 listopada i 31 grudnia 1885 zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Arona Katz i Biny Rutter w kwocie 250 zł. w. a. z pn. publiczna licytacya realności Joela Ruttera i masy spadkowej Chany Rutter własnej, w Szczercu pod lk. 58 położonej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Szczerzec, 10 sierpnia 1885.

L. 7008. (6487 2—3)

W tut sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 17 września i 22 października 1885, tylko powyżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 33, według wyk. hip. 23 i połowy wyk. hip. 72 gminy Zuszyce, Mikołaja, Jurka, Pawła, Jaśka, Kazimierza i Anny Hnatów własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi, pto 493 zł. z pn.

Cena wywołania 300 zł., wadyum 30 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Iwana Szczerbę z Zuszyc.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 26 listopada 1885 godź. 10 rano.

Gródek, 25 lipca 1885.

L. 28981. (6345 2—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 1200 zł. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 22 października, 23 listopada i 23 grudnia 1885 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności lk. 6 w Bieńczycach, Franciszka Grochalskiego własnej.

Cena wywołania 2500 zł., wadyum 250 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, wzywa się wierzycieli i strony na termin 23 grudnia 1885 o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Schön z substytucyą adw. dra Kremera w Krakowie.

Kraków, 9 września 1885.

L. 6539. (6537 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnięcia dla Gersona Weinreba jako prawonabywcy Izraela Chilla a względnie Osyfa Jodłowskiego kwoty 75 zł. wa. z pn., przedsięweźmie w dniach 19 października, 23 listopada i 25 stycznia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 73 w Szklarach położonej, spadkobierców ś. p. Stefana Chrapka własnej.

Cena szacunkowa wynosi 420 zł. wa., wadyum 10 prc. tejże.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Rymanów, 3 września 1885.

L. 10156. (6524 2—3)

Egzekucyjna licytacya realności lk. 74 wyk. hip. 80 gminy katastralnej Dubie, Lemela Friedmana własnej, celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, cztery raty po 35 zł. i resztującego kapitału dłużnego 654 zł. 5 ct. z pn, odbędzie się na dniu 12 października, 26 października i 9 listopada 1885, każdym razem o 10 godzinie z rana w biurze Nr. 2 w sądzie tutejszym, przy pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej ceny wywoławczej, przy trzecim terminie nie niżej jak za cenę 1600 zł. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 1650 zł., wadyum 10 prc. czyli 165 zł.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny w registraturze.

W razie niesprzedania realności, wyznaczono termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 9 listopada 1885 o 4 godzinie po południu.

Kuratorem późniejszych lub niewiadomych wierzycieli hipotecznych adwokat dr. Maurycy Braun w Brodach.

C. k. sąd powiatowy.

Brody, dnia 30 lipca 1885.

L. 7649. (6512 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza, że w sprawie Rozy Kriegsmann o 150 zł., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności l. 583²/₄ w Kołomyi, Mojżesza Königla własnej, w trzech terminach, dnia 17 października, 14 listopada i 23 grudnia 1885, zawsze o godzinie 10 z rana w b. VI, na których realność tylko wyżej lub za cenę szacunkową 490 zł. sprzedaną będzie.

Do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających, termin na dniu 23 grudnia 1885 o godz. 4 po południu.

Cena wywołania 490 zł., wadyum 49 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. Herdliczka.

Reszta warunków w registraturze.

Kołomyja, 20 sierpnia 1885.

L. 6047. (6489 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia należnych uprz. gal. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu 24 rat po 9 zł. i jednej na 9 zł. 9 ct z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 26 października, 26 listopada i 29 grudnia 1885, zawsze o 11 godzinie rano, publiczna przymusowa sprzedaż realności lk. 80 w Seredmiu wielkim, Wasyla Drabik własnej, przynajmniej za cenę wywołania. Trzeci termin dla ułożenia lżejszych warunków.

Cena wywołania 450 złr., wadyum 45 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Lisko, dnia 9 września 1885.

L. 4777. (6331 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że w celu wydobycia wierzytelności gal. kasy oszczędności we Lwowie, w ilości 9469 zł. 31 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądu tegoż dnia 26 października 1885, ewentualnie dnia 30 listopada 1885, każdym razem od godziny 10 przedpołudniem, przymusowy jawny przetarg służącej wierzytelności tej za hipotekę i do Władysława i Ludwiki Malinowskich należącej majętności tabularnej Kudynowce górne, na których to terminach majętność ta niżej ceny wywołania 20.000 zł. sprzedaną nie będzie.

Zakład 2000 zł.

Wyciąg hipoteczny i bliższe warunki przetargu można w registraturze przeglądnąć lub odpisać.

Gdyby rzeczona majętność w powyższych terminach sprzedaną nie została, na ten wypadek dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 30 listopada 1885 o godź. 4 popołudniu z tem oznajmieniem, że niejawiący się na tym terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów obecnych przystępujący uważani będą.

O tem zawiadamia się też tych wierzycieli, którzyby po dniu 31 maja 1885, jako dniu wydania wyciągu tabularnego na dobrach Kudynowce górne uzyskali prawa rzeczowe, lub którymby uchwała licytacyjna lub uchwały w sprawie tej później wydawać się mające z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, dla których wierzycieli oraz adwokat dr. Mijakowski z substytucyą adw. dr. Billeta kuratorem ustanowiony został.

Złoczów, 12 września 1885.

L. 12065. (6347 2—3)

Sąd miejsko-delegowany rzeszowski ogłasza, iż w dniach 27 października i 24 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym biuro 4 przymusowa sprzedaż sumy 225 zł. w. a. z pn. na rzecz dłużnika Tomasza Rozborskiego w stanie biernym realności lk. 73 l. wh. 127 gminy kat. Zwięczyca poz. 1 intabulowanej, w sprawie uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciwko temuż dłużnikowi pto 60 zł. w. a. z pn., dla wierzycieli na sumie tej ubezpieczonych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu 7 czerwca 1885, jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego nabyli prawo zastawu na powyższej sumie z poleceniem, aby powierzonych mu kurandów wedle przepisów ustawy zastępywali.

Na pierwszym terminie zostanie suma powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i niżej takowej za jakąbądź cenę najwyższą ofiarowaną sprzedaną. Wadyum wynosi 22 zł. 50 ct. Reszta warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Rzeszów, 13 września 1885.

L. 33752. (6465 1—3)

Celem wydzierżawienia podatku konsumcyjnego od mięsa i wyszynku wina na czas od 1 stycznia 1886 do 31 grudnia 1888, z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy przed upływem ostatnich dwóch lat, lub bez tego zastrzezenia, odbędzie się publiczna licytacya wedle następującego przeglądu.

Liczba bieżąca	dla okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawny	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania zł.	ct.	Licytacya odbędzie się dnia	o godz.	w
1	Sniatyn z 28 miejscow.	mięso	Dla Śniatyna z przedmieściami II kl. dla reszty miejscowości III kl.	7400	—	20 października 1885	od 8 do 12 w południe	c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi.
2	Zaleszczyki z 29 miej.	dtto	III klasa	3400	—	dtto	od 3 do 6 po południu	
3	Nadwórna z 19 miej.	wino	taryfa C. ustawy z 18/5 1875	150	—	21 października 1885	od 8 do 12 przed połud.	
4	Śniatyn z 27 miejscow.	dtto	dtto	915	—	dtto	dtto	
5	Zaleszczyki z 29 miej.	dtto	dtto	411	—	dtto	od 3 do 5 po południu	

Jako wadyum składa się 10 prc. ceny wywołania. —

Oferty pisemne, zaopatrzone w wadyum należy do 2 godz. po południu, dniem naprzód przed ustną licytacyą do rąk naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu wnosić.

Wykaz miejscowości należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych, znajduje się w c. k. pow. dyrekcyi skarbu, jako też w kancelaryi dotyczącego c. k. nadzoru str. skarb., w który każdy mający chęć licytowania wglądnąć może, zaś bliższe warunki licytacyi, mogą być w c. k. powiatowej dyrekcyi skarb. przejrzane.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu

Kołomyja, dnia 17 września 1885.

L. 21076. (6464 1—3)

W y k a z C.

wydzierżawić się mającego podatku konsumcyjnego w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych wraz z przynależnemi miejscowościami na czas od 1go stycznia do końca grudnia 1886, z prawem przedłużenia tej dzierżawy milcząco na dalsze dwa lata 1887 i 1888, lub bezwarunkowo na lat trzy, to jest od 1 stycznia 1886, do końca grudnia 1888.

Okręg dzierżawny	podatek konsumcyjny pobierać się ma wedle taryfy	Do wydzierzawienia podatek konsumcyjny od	Cena wywołania czyli roczny czynsz zł.	ct.	Wadyum ma być złożone w kwocie zł.	ct	Rok, miesiąc i dzień, w którym licytacya odbywać się będzie	Władza i miejsce gdzie licytacya odbywać się będzie
1 Brody	I	mięso	15925	—	1593	—	23go października 1885	w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Brodach, od godziny 8 rano do 2 po południu
2 Podkamień	III	mięso	1852	—	186	—		
		wino	10	75	2	—		
3 Busk	III	mięso	2911	99	292	—	22 października 1885	
		wino	70	—	7	—		
4 Gliniany	III	mięso	2220	—	222	—		
		wino	125	—	13	—		
5 Przemyślany	III	mięso	3619	99	362	—		

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu

Brody, dnia 22 września 1885.

L. 2199. **Obwieszczenie dzierżawy.** (6507)

Rozprawa w sprawie dzierżawy odbędzie się: dnia		w stacyi i urzędzie		dla stacyi dzierżawnej	z obecnemi miejscami konkarencyjnemi	na czas od	do	na następne wojskowe potrzeby zaopatrzenia dziennie: chleba po 840 gramów porcyj	owsa po 3360 gramów porcyj	owsa po 4200 gramów porcyj	Poręczne za artykuł: chleb (złotych)	owies (złotych)	Uwaga
								dla garnizonującego wojska, wojskowych zakładów izolowanych osób i obr. kraj					
13.	października 1885	w kancelaryi c. k. magazynu potrzeb wojskowych	Jarosław	Dębica		1 stycznia 1886	końca grudnia 1886	332	14	298	450	1500	**Oprócz obok wykazanych potrzeb obowiązany jest dzierżawca oddać po umówionych cenach, mianowicie:** a) większą ilość mogącą w danym razie wypaść aż do 25% potrzeby obliczonej dla garnizonującego wojska, zakładów wojskowych, izolowanych osób i obrony krajowej; b) potrzeby dla urlopników, rezerwistów i obrony krajowej, przychodzących do ćwiczeń wojskowych; c) w danym razie większą potrzebę w czasie koncentracyi wojsk, która nastąpi w celu ćwiczenia w r. 1886; d) potrzebę dla przemarszu (podług art. IV A—a zeszytu warunkowego z 30go września 1885 r.), jeżeli w ofercie nie będzie podaną inna ilość do oddania dla przemarszów. W stacyi Łańcucie ma dzierżawca oprócz tego oddać potrzeby za umówione ceny dzierżawne dla brygadyerskiej szkoły oficerów, która tam będzie ustanowioną i dla szkoły podoficerów, nadto w Rzeszowie, w razie zwiększenia się ilości koni zostających pod dozorem tamże istniejącej komisyi asenturującej takowe, potrzeby dla tychże, w końcu w stacyi Samborze oprócz tego potrzeby dla ewentualnie do wytresowania od oddziałów obrony krajowej oddanych koni.
				Łańcut	Głochów Krzemienica			365	31	303	460	1600	
				Rzeszów				748	10	27	850	130	
14.			Przemyśl	Sambor				800	19	83	1100	550	
				Drohobycz				40	—	—	60	—	
				Dobromil	Lacko Tarnawa			166	7	149	250	850	
				Sanok				385	—	—	550	—	
16.			Kraków	Bochnia				332	386	—	500	1800	
				Wadowice				850	430	—	1200	2000	
				Niepołomice				166	—	—	250	—	
20.		w c. k. starostwie Nowy Sącz		Nowy-Sącz				330	—	—	360	—	

Poszczególne określenia:

1. **Do rozprawy przyjęte będą tylko pisemne oferty.** Każdy przedsiębiorca, który komisyi rozpraw nie jest dostatecznie znanym, ma dołączyć świadectwo swej rzetelności i możności dostawy na dzierżawę, o którą się ubiega, datowane nie później nad dwa miesiące od daty niniejszego ogłoszenia.

Do wystawienia takich świadectw, dotyczących wszelkich w rejestrze handlowym protokołowanych firm, są upoważnione Izby handlowo-przemysłowe, w których okręgu firmy mają swoją siedzibę. Osobom trudniącym się interesami handlowo-przemysłowemi a nie mającym protokołowanej firmy, wystawiają świadectwa te przynależne do miejsca zamieszkania władze polityczne pierwszej instancyi (c. k. starostwa powiatowe).

W celu otrzymania świadectwa rzetelności i możności dostawy, mają strony wnieść pisemne podanie do odnośnej Izby handlowo-przemysłowej, względnie do przynależnej władzy politycznej, z dołączeniem marki stemplowej na 50 cnt., w którem podaniu ma być dokładnie oznaczony cel wystawienia takowego i dla jakiej dzierżawy jest ono potrzebnem.

W podaniu ma być oznaczony także dzień rozprawy publicznej z tem zastrzeżeniem **że świadectwo żądane ma być przesłane do tej władzy, w której lokalu urzędowym rozprawa ma się odbyć.**

Na takie podanie wystawioną będzie proszącemu ze strony Izby handlowo-przemysłowej, względnie władzy politycznej, rezolucya opiewająca w ten sposób, że żądane świadectwo rzetelności i możności dostawy wysłane zostało w drodze urzędowej do władzy wymienionej przez wnoszącego podanie; tę rezolucyę zaś należy załączyć tymczasowo do oferty. Oferent winien dopilnować wczesnego odesłania świadectwa w ten sposób, ażeby takowe nadejść mogło z pewnością w dniu poprzedzającym rozprawę do tej władzy, która ją przeprowadza.

Następstwa w skutek możliwego spóźnienia ponosi w każdym razie oferent.

2. Pisemne **oferty** mają być oddane komisyi rozpraw w dniu przeznaczonym do rozprawy dla dotyczącej stacyi **najpóźniej do godziny 10-tej przed południem; później lub drogą telegraficzną nadeszłe oferty nie będą uwzględnione.**

Oferty, które obowiązują na krótszy czas, jak na termin 12 dni, będą również usunięte.

Skrobania nie mogą się znachodzić w ofercie, także należy unikać o ile możności wszelkich poprawek. Jeżeli jednak mimoto zachodzą poprawki w ofercie, to należy dodać do nich zawsze podpis oferenta. W razie różnicy cen, oznaczonych w ofercie liczbami i literami, uważane będą za ważne te, które oznaczone są literami. **Złożone poręczne ma być w ofercie dokładnie wyszczególnione.**

3. Wszelkie bliższe warunki mogą być przejrzane w każdym dowolnym dniu podczas godzin urzędowych, w kancelaryi **magazynu potrzeb wojskowych w Krakowie, Jarosławiu, Przemyślu i w starostwie Nowym Sączu,** gdzie się znajduje także w dwóch równobrzmiących egzemplarzach dla rozprawy wypracowany zeszyt warunkowy z dnia 30 września 1885 r.

Powyższe władze mogą także wydawać bezpłatnie blankiety drukowane na oferty.

4. Gminy zwalnia się od złożenia poręcznego i kaucyi bezwarunkowo; również zwraca się ich szczególną uwagę, jak niemniej Towarzystw gospodarczych i producentów na powyżej rozpisaną dostawę dzierżawną zaopatrywania w żywność wojska.

5. Podania cen na artykuły spożywcze mające być dostawione w czasie przemarszów, mają być ułożone według ustępu IV zeszytu warunkowego.

6. Dostawa ma się odbyć w stacyi dzierżawnej.

7. Oferenci, muszą się zrzec zachowania ustanowionych terminów ze strony zarządu wojskowego co do przyjęcia ich ofert, jak to oznacza § 862 kodeksu cywilnego i artykuły 318 i 319 kodeksu handlowego względem oświadczenia przyjęcia jakiego przyrzeczenia lub oferty.

8. Licytant dzierżawy chleba w Wadowicach jest zobowiązany użytkować na czas trwania kontraktu z urzędowych lokali piekarni i rekwizytów, jakie się w wymienionej stacyi znajdują i zabezpieczyć od ognia lokale piekarni własnym kosztem do wysokości 2000 złr.

Czynsz najmu za lokale piekarni wynosi 10 złr., a za rekwizyta 1 złr. miesięcznie.

9. **Każdy oferent, ma w ofercie wyraźnie oświadczyć, że poddaje się usta nowieniom przygotowanego na dotyczącą rozprawę zeszytu warunkowego z dnia 30 września 1885 r.**

Oferty niezawierające tego oświadczenia nie będą uwzględnione; zarówno będą usunięte wszelkie oferty, które nie są dokładnie podług przepisanego poniżej podanego formularza ułożone.

Kraków, dnia 30 września 1885 r.

Komisya zarządzająca c. k. magazynu potrzeb wojskowych.

ewentualnie pieczęć firmy oferenta

Formularz na ofertę.

50 cnt. marka stemplowa

Oferta.

Niżej podpisany zobowiązuje się na mocy obwieszczenia Nr. 2199 z dnia 30 września 1885.

1 porcyę chleba po 840 gramów za . . . ct. wyraźnie! . . . centów

1 porcyę owsa po 3360 gramów za . . . ct. wyraźnie! . . . centów

na czas od 1 . . . . . 188 do . . . . . 188 roku dostawiać, zaopatrywać w żywność podczas przemarszów według punktów*) . . . . artykułu IV zeszytu warunkowego i ręczę za ofertę załączonem poręcznem . . . . . zł. składającem się . . . . . . jakoteż moim ruchomym i nieruchomym majątkiem.

Następnie zobowiązuję się w razie, gdybym został dostawcą, uzupełnić poręczne najpóźniej w 14 dni po otrzymaniu o tem urzędowego zawiadomienia do 10% kaucyi i uprawniam zarząd wojskowy w razie, gdybym tego zaniechał, zatrzymaną należytością dzierżawną samemu to uzupełnienie uskutecznić. Wreszcie poddaję się, oprócz warunkom w obwieszczeniu ogłoszonym, także tym warunkom, które zawarte są w zeszycie warunkowym z daty Kraków, dnia 27 lipca 1885.

Według załączonej rezolucyi . . . . w . . . . . zostanie moje świadectwo rzetelności i możności dostawy bezpośrednio przesłanem c. k. magazynowi potrzeb wojskowych w Krakowie.

. . . . dnia go października 1885.

Podpis (imię i nazwisko) oferenta.

zamieszkały w . . . . .

*) Na tem miejscu ma być naznaczony jeden z trzech punktów A) B) lub C) — a względnie a) b) lub c) artykułu IV. zeszytu warunkowego. W razie gdyby po otworzeniu oferty żaden z tych punktów w miejscu tem nie był wyszczególnionym, przyjętą zostanie ilość, jaką oferent ma oddać dla przemarszów według punktu A) a); jako obowiązująca.

Oferta ma być zapieczętowaną, a na stronie zewnętrznej ma być wypisane:

Oferta na mocy obwieszczenia z dnia 30 września 1885, do rozprawy na dniu . . . października 1885.

L. 6460. (6280 3—3)

Na dniu 26 października, 26 listopada 1885, o godzinie 10 przed południem odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 143 zł. 88 ct. w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 26 subr. 56 w Butelce wyżej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do nieobjętej masy spadkowej po śp. Iwanie Szkramku należącej, protokołem z dnia 10 kwietnia 1873 zastawniczo opisanej, na których to terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże sprzedaną zostanie.

Wrazie gdyby na drugim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, celem ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na dzień 21 stycznia 1886, o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 250 zł. w. a.

Wadyum 25 zł.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Borynia, dnia 12 lutego 1885.

L. 7378. (6456 3—3)

W żywieckim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w dniach 14 października, 18 listopada i 16 grudnia 1885 r., o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż Tomasza Mrąwca własnością będącej połowy realności w Świnnej wykazem hip. l. 47 ks. gr. gminy Swinna objętej, na pretensyą Bernarda Bettera w kwocie 168 zł. 8 ct. w. a. z pn na pierwszych dwóch terminach realność ta powyżej ceny szacunkowej 497 zł. 87 i pół cnt. w. a., którą to kwotę za cenę wywołania się ustanawia, lub przynajmniej za takową na trzecim zaś terminie sprzedaną będzie za jakąkolwiek bądź cenę, nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu. Poręczne wynosi 50 zł. w. a. Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Łazarski z Białej.

Resztę warunków i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Żywiec, dnia 19 września 1885.

L. 7132. (6411 3—3)

C. k. sąd powiatowy przeprowadzi w dniach 16 października, 16 listopada i 18 grudnia 1885 o godzinie 10 zrana przymusową sprzedaż połowy realności pod uk. 139 w Olpinach położonej, Herscha Meilecha Spirry własnej, celem zaspokojenia pretensyi Jenty Lichtman w kwocie 50 zł. i 30 w. a. z pn.

Cena szacunkowa 400 zł., wadyum 40 zł. w. a.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze do przejrzenia.

Jasło, dnia 23 sierpnia 1885.

Z. 1424. (6397 1—3)

AVISO.

Zur Sicherstellung der Verpflegungserfordernisse für die k. k. gemeinsame Armee und Landwehr für das Jahr 1886 werden beim Lemberger k. k. Verpflegsmagazin (Janower Gasse Nr. 3) nachstehende Arrendirungs-Verhandlungen mittelst schriftlicher Offerte und zwar:

Am 9. Oktober 1885
für Brod und Hafer in der Station Żółkiew, Grossmosty, Siedliska und Hruszow.

Am 12 Oktober 1885
für Brod in der Station Stryj,
für Brod und Hafer in der Station Jaworów, Sądowa Wisznia und Gródek

und am 15 Oktober 1885
für Brod in der Station Złoczów
für Brod und Hafer in der Station Brzeżan, Rohatyn, Monasterzyska und Brody abgehalten werden, und wird betreff der zifferweisen Erfordernisse, dann des 5%igen Vadiums und der übrigen Bedingnisse wegen auf die vollinhaltliche Einschaltung in unserem Blatte Nr. 224 dann auf die öffentlichen Affichen der k. k. Bezirkshauptmannschaften und der Stadtmagistrate, endlich auf das Arrendirungs-Bedingnissheft welches in der Amtskanzlei des Lemberger Verpflegsmagazins zu Jedermanns Einsicht aufliegt, hingewiesen.

Ausserdem werden noch
am 12 Oktober 1885
für die Station Gródek und Stryj
und am 15 Oktober 1885
für die Station Złoczów und Brody

Anbote auf die Verbackung ärarischen Mehles entgegengenommen werden und sind die näheren Bedingnisse in dem hieramts aufliegenden Bedingnisshefte vom 20 September 1885 täglich zu ersehen.

L. 73980. (6578 1—3)

Galicyjska c. k. krajowa Dyrekcya skarbu, podaje do powszechnej wiadomości, że w Galicyi przy niżej nazwanych c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu wydzierżawiane będą następujące rządowe stacye mytnicze na rok 1886, a ewentualnie i na rok 1887, a to:

1) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie, stacya myta drogowego w Doroszowie wielkim,

2) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie, dwie stacye, mianowicie: stacye myta drogowego w Borku i w Łękach.

3) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu, dwie stacye, mianowicie: stacye myta drogowego i mostowego w Makowie i w Skomielinie białej

4) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku, stacya myta mostowego w Besku.

5) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie, stacya myta drogowego w Sędziszowie.

6) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu, dwie stacye, mianowicie: stacya myta drogowego i mostowego w Krowince, i stacye myta drogowego w Zagrobeli, wreszcie

7) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi dwie stacye, mianowicie: stacya myta drogowego w Kołomyi ku Łanczynowi i stacya myta drogowego i mostowego w Kołomyi ku Jabłonowowi.

Odnośne ustne rozprawy licytacyjne rozpoczną się przy każdej z pomienionych c. k. powiatowych Dyrekcyi skarbu dnia 4 listopada 1885, a na poszczególne stacye mogą pisemne oferty być do godziny 2 giej popołudniu dnia 3 listopada 1885 u Naczelnika dotyczącej powiatowej Dyrekcyi skarbu wniesione, przyczem się zwraca uwagę, że oferty nadane na pocztę, któreby po upływie powyższego terminu do powiatowej Dyrekcyi skarbu weszły, będą jako spóźnione bezskutecznie zwrócone.

Nadaże konkretalne wyklucza się.

Szczegółowe obwieszczenie względem bliższych warunków i postępowania przy tychże licytacyach może być przejrzane w czasie zwykłych godzin urzędowych we wszystkich tutejszo-krajowych c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu i nadzorach straży skarbowej, tudzież w Registraturze c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Lwów, dnia 29 września 1885.

Z. 73980.

Von der galizischen k. k. Finanz-Landes-Direktion wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß in Galizien bei den nachstehenden k. k. Finanz-Bezirks-Direktionen folgende Aerarial-Mautstationen für das Kalenderjahr 1886, eventuell auch für das Jahr 1887 verpachtet werden, und zwar:

1) Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Lemberg die Wegmautstation in Doroszow wielki.

2) bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Krakau zwei Stationen, nämlich die Wegmautstationen in Borek und Łęki;

3) bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Neu-Sandez zwei Stationen, nämlich die Weg- und Brückenmautstationen in Maków und in Skomielna biała;

4) bei der Finanz-Bezirks-Direktion in Sanok die Brücken-Mautstation in Besko;

5) bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Rzeszów die Wegmautstation in Sędziszów;

6) bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Tarnopol zwei Stationen, nämlich die Weg- und Brückenmautstation in Krowinka und die Wegmautstation in Zagrobela; endlich

7) bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Kolomea zwei Stationen, nämlich die Wegmautstation in Kolomea gegen Łanczyn, und die Weg- und Brückenmautstation in Kolomea gegen Jabłonów.

Die bezüglichen mündlichen Lizitations-Verhandlungen beginnen bei jeder der genannten Finanz-Bezirks-Direktionen am 4 November 1885, und es können auf einzelne Stationen schriftliche Offerten bis 2 Uhr Nachmittags des 3 Novembers 1885 beim Vorstande der betreffenden Finanz-Bezirks-Direktion eingebracht werden, wobei ausdrücklich bemerkt wird, daß auf die Post aufgegebene Offerten, welche im obigen Termine bei der Finanz-Bezirks-Direktion nicht einlangen, als verspätet eingebracht zurückgewiesen werden.

Konkretalanbote sind ausgeschlossen.

Die spezielle Kundmachung über die näheren Bedingungen und den Vorgang bei diesen Lizitationen kann bei sämmtlichen hierländigen Finanz-Bezirks-Direktionen und Finanzwache-Controls-Bezirksleitungen, so wie in der Registratur der Finanz-Landes-Direktion in Lemberg, während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

K. k. Finanz Landes-Direktion

Lemberg, am 29 September 1885.

Upadłości.

L. 12651. (6405 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Mojżesza Blumenkranz nieprotokołowanego kupca w Jarosławiu, mianuje c. k. adjunkta sądowego w Przemyślu p. Ludwika Hubla komisarzem konkursowym i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adw. dr. Władysława Grabowskiego adw w Jarosławiu i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 14 października 1885, o 10 godz. rano, z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, u tanawia się termin do 14 listopada 1885, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, iłe ze ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, dosięgną.

Na terminie zaś dnia 2 grudnia 1885, u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjęte mają, wykazać. Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom, w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl, 26 września 1885.

Księgi gruntowe.

L. 1. (6546)

Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Strusina“ z dniem 13 października 1885 rozpoczyna.

Bliż ze szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Tarnów, dnia 2 października 1885.

L. 1092. (6551)

C. k. komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego samborskiego ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia nowych ksiąg gruntowych w okręgu c. k. sądu powiatowego w Turce rozpoczną się w gminie katastralnej Berezek dnia 14 października 1885, a w gminie Zukotyn 24 października 1885.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Sambor 30 września 1885.

L. 5014. (6529)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Nanowa.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą pisemnie lub ustnie w sądzie tutejszym najdalej do dnia 24 października 1885, w którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dobromil, dnia 30 września 1885.

L. 5013. (6528)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Smolnica.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą pisemnie lub ustnie w sądzie tutejszym najdalej do dnia 24 października 1885, w którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Dobromil, dnia 30 września 1885.

L. 8342. (6559)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia, że w dniu 8 października 1885 złożone zostaną w tymże c. k. sądzie arkusze posiadania dotyczące założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Dzikowiec“ z miejscowością „Płazówka i Wildental“ do powszechnego przejrzenia.

Na zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania w tymże dniu ustnie lub pisemnie wniesione potrzebne dochodzenia zostana przeprowadzone

Kolbuszowa 25 września 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3490 (6389 1—3)

W Kociubińczykach odebrano 25 czerwca 1885 klacz gniadą, klacz ciemno siwą i wózek na żelaznych osiach z plecionym półkoszkiem.

Wzywa się niewiadomego właściciela, aby do roku od dnia trzeciego umieszczenia edyktu zgłosił się i prawo własności wykazał.

C. k. sąd powiatowy

Husiatyn, dnia 19 września 1885.

L. 11108. (6543 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96, d. p. p., do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Markusa i Udie małż. Mittelmann o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 507 w Brzeżanach w mieście położonej, składającej się z parceli budow. l. 197/1 w objętości 41 sążni kwadr. graniczącej od wschodu do parc. budowlanej pod l. 196 S lamona Laufera, od północy do par. bud l. 197/2 Izraela Steina, od południa do gościńca krajowego do Tarnopola prowadzącego, od zachodu do miejskiej parc. budowl. l. 191 graniczącej — na której dom z twardego materyału jest zbudowany; c. k. sądowi obwodowemu w Brzeżanach polecenem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 sierpnia 1885, za księgę gruntową uważanym będzie; równie oznajmia się, że od dnia tegoż począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne, na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, któryby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu służebności, lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym swoje oznajmienie do dnia 1 sierpnia 1886, tem pewniej wnieśli, iże w przeciwnym razie, utracą prawo popierania onych przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 10 maja 1885.

L. 8142 (6433 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju wzywa nieznanego z miejsca pobytu Arona Dörflera by do spadku po ojcu jego Jakubie Ber Dörflerze zmarłym w Stryju dnia 11 czerwca 1882 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli w ciągu roku jednego licząc od dnia niniejszego ogłoszenia w sądzie powyższym tem pewniej się oświadczył ile że po upływie tego terminu spadek z zgłoszonymi dziedzicami i z ustanowionym dla niego kuratorem adw. dr. Fruchtmannem ze Stryja przeprowadzony zostanie.

Stryj, dnia 26 maja 1885.

L. 33815. (6387 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsk. deleg. w Krakowie ustanawia niniejszem w sprawie egzekucyjnej Bronisławy Wallisowej przeciw Józefowi Krzywdzińskiemu i Anieli z Florkiewiczów Krzywdzińskiej pto 250 złr. wa. z pn. dla niewiadomej z miejsca pobytu Anieli z Florkiewiczów Krzywdzińskiej kuratorem adw. dra Schoena z substytucyą adw. dra Kremera celem doręczenia tut. sądowej rezolucyi z dnia 10 lipca 1885 l. 19871. egzekucyjnej sprzedaży realności pod l. 5 w Półwsiu Zwierzynieckiem dozwalającej jakoteż i dalszych w sprawie niniejszej zapaść mających.

O czem się Anielę Krzywdzińską zawiadamia.

Kraków, dnia 18 września 1885.

L. 24600. (6577 1—3)

C k. wyższy sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że p. Robert Adamski reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 13 maja 1885 l. 8466 notaryuszem w Baligrodzie zamianowany, dnia 30 września 1885 złożył przysięgę służbową i urzędowanie swe rozpoczął może.

Lwów, dnia 30 września 1885.

L. 403. (6548 1—3)

C k. Izba notaryalna Samborsko-Przemyska podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż urzędowanie c. k. notaryusza w Stryju Artura Malewskiego przez śmierć tegoż ustało. Wzywamy przeto wszystkich, ktorzyby do kancyi jego. w papierach publicznych złożonej, w myśl pierwszego ustępu §. 25 ust not. na mocy prawa zastawu, z ustawy im przysługującego, jakieś pretensye z powodu jego urzędowania osobistego lub jego zastępców do zaspokojenia sobie rościli, takowe w przeciągu sześciu miesięcy do tej c. k. Izby notaryalnej zgłosili, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu zezwolenie na zwrot tej kancyi bez względu na ich pretensye wydane będzie.

C. k. Izba notaryalna Samborsko - Przemyska.

W Przemyślu, dnia 1 sierpnia 1885.

L. 7650. (6533 2—3)

C k. sąd powiatowy ustanowił w sporze drobiazgowym Jakóba Korzenika z Czermny pko nieobecnemu Filipowi Kantorowi o 15 zł. 87 ct. z pn., kuratorem Michała Patlę z Czermny z wezwaniem na termin dnia 21 października 1885 o godzinie 9 rano.

Jasło, dnia 7 września 1885.

L. 1909. (6480 3—3)

Jego Ekscellencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował dla IV kadencyi sądu przysięgłych w Przemyślu dnia 16 listopada 1885, o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się, Prezydenta c. k. sądu obwodowego Adolfa Pressena przewodniczącym, a jego zastępcami c. k. radcę wyższego sądu krajowego Huberta Freybergera tudzież radców sądu krajowego Wiktora Nennela, Cypryana Leszczyńskiego, Jędrzeja Szałę, Emila Leo de Löwenmuth i Władysława Przybylskiego.

Przemyśl, dnia 26 września 1885.

L. 10939. (6342 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu w sprawie weksl. Leiby Taubera przeciw Henzlowi Harnikowi pto 300 zł. wa. z pn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Henzla Harnika kuratora ad actum w osobie adw. dr. Blausteina z zastępstwem adw. dr. Axelrada a doręczając wydany przeciw niemu pod dniem 19 maja 1885 l. 7130 nakaz płatniczy ustanowionemu kuratorowi, wzywa Henzla Harnika, by możliwe środki obrony kuratorowi podał lub sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, dnia 1 sierpnia 1885.

L. 10172. (6446 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko - delegowany w Nowym Sączu zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Feiwla Herbsta, iż pozwem de praes. 16 sierpnia 1885 l. 10172 zaskarżył go Nathan Landau przez dra Bersona o zapłacenie 50 zł. z pn., który do rozprawy drobiazgowej z terminem na 19 października 1885 zadekretowano i takowy dr. Schornsteinowi adw. kraj. jako kuratorowi ustanowionemu doręczono.

Nowy Sącz, dnia 20 sierpnia 1885.

L. 42805. (6417 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że do tegoż sądu dnia 1 września 1885 do l. 42805 wniósł Antoni Kawecki przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Leonowi i Róży małż. Gierowskim pozew o wykreślenie sumy 500 zł. ze stanu biernego dóbr Dydowa Górna, na któryto pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięcio dniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Leona i Róży małż. Gierowskich nie jest wiadome został dla nich adwokat dr. Horwath kuratorom a tegoż zastępcą adwokat dr Krzyżanowski mianowany.

Wzywa się zatem Leona i Różę małż. Gierowskich aby do swojej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili gdyż inaczej ze zaniedbania wynikające mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 12 września 1885.

(6435 2—3)

Pp. Drowie Leon Goldfarb i Jakub Lill wpisani zostali z dniem 26 września 1885, do listy adwokatów, pierwszy z siedzibą w Kołomyi, a drugi z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 26 września 1885.

Doniesienia prywatne.

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatrudnienia i pod najściślejszą dyskrecyą, leczy wedle jedynie wypróbowanej, w żadnym kierunku nie szkodliwej metody, wszelkie choroby syfilistyczne, tudzież skutki nadużyć młodości, osłabienia siły mężności, zakaźne i kataralne upławy, patologiczny ubytek regularności u kobiet i t. d.

specyalista chorób tajemniczych

J. D. Kurpiel, przy ulicy Wałowej licz. 3 we Lwowie, ordynuje od 9 do 12 przed, od 2 do 5 po południu. Zamiejscowym udziela skuteczną radę listownie i wysyła odwrotnie potrzebne lekarstwa w sposób dyskrecyonalny. (5655 12—?)

Izydora z Ostrowskich Grzybińska

egzaminowana śpiewaczka

przez komisyą **w Wiedniu,** pod prezydencyą P. Lewy'ego, Inspektora opery nadwornej,

rozpoczęła kurs nauki śpiewu

i udziela takowej podług metody włoskiej ucząc przy tem także deklamacyi i koloratury śpiewu, oraz przygotowuje do partyi z opery.

Mieszkanie ulica Ormiańska l. d. 4. (6073)

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1885

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ"

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.,** z których przypada 10 ct na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za nadesłaniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Piękne dobra

blisko kolei, od Lwowa, 7 mil 4 folwarki, obejmujące do 1860 morgów dobrych ról, łąk, 3800 morgów starych lasów sosnowych i bukowych, przeważnie rębnych, zamek z parkiem, do sprzedania za niską cenę po 100 złr. od jednego morga.

Wiadomość u upoważnionego dyrektora dóbr **R. Bürgel we Lwowie, ulica cmentarna l. 7.** (6440 5—7)

ECZEMA *wysypka, pryszcze, strupy, krosty, swierzbiączka, wyrzuty na częściach ciała porosłych włosami, hemoroidy, zapalenie chroniczne* **leczą się przez użycie MAŚCI NASKORNEJ (Pommade dermatique) przygotowanej przez Pana MOULIN aptekarza, 30, ulica Louis-le-Grand, w Paryżu.**

W Lwowie, w aptece P. Mikolascha; w Krakowie, w aptekach PP. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. (3384 24—?)

J. Wallach i Syn

HANDEL SUKNA

i towarów wełnianych

we LWOWIE, w Rynku pod l. 33.

Założony w roku 1841,

poleca na sezon jesienny i zimowy, swój obficie zaopatrzony skład wszelkich w zakres sukienny wchodzących materyj, na **męskie, damskie i dziecinne ubrania** i to po **cenach bardzo** przystępnych, n. p.

Materye na ubrania męskie

po 1 złr. 40 ct. zacząwszy, za meter szerokości 135°/m. — **Lodenów** od 1 złr. 20 ct. zacząwszy, 75°/m. szerokości **na burki.**

Podszewki w kraty pod burki po 90 cnt. 135°/m. szerokości etc. etc.

Zamówienia z prowincyi tak na materye, jak również na próbki, uskutecznia się bezzwłocznie najdokładniej. (5945 11—?)

Zapasy szkła

należące do masy rozbiorowej **„Kropf et Bombach"** pierwsza krajowa fabryka szkła w **Żółkwi,** mianowicie: (6570 2-3)

5982 bani do lamp

628 umber „

5846 rezerwoarów do lamp

5587 cylindrów „ „

tudzież kilka tysięcy sztuk rozmaitego szkła aptecznego, flaszek, flakonów, lichtarzy, kaszyków i t. p., są natychmiast niżej ceny szacunkowej i fabrycznej do nabycia. —

Informacyi udziela podpisany zarządca, do którego też pisemne oferty po koniec października 1885 nadesłać należy.

Lwów, d. 2 października 1885.

Dr. Edwin Herschmann.

L. 9127. (6544)

Obwieszczenie.

Dnia 27 października 1885 o godzinie 10 z rana odbędzie się w Magistracie miasta Tarnowa w sali Radnej publiczną licytacya w celu wydzierżawienia prawa poboru kopytkowego w obrębie gminy tegoż miasta na trzy po sobie następujące lata, począwszy od 1 stycznia 1886 aż do ostatniego grudnia 1888.

Cena wywołania wynosi 9132 zł. a względnie 9732 zł. tytułem rocznego czynszu, od której przystępujący do licytacyi przed rozpoczęciem onejże tytułem zakładu 10% w ręce Komisyi licytacyjnej złożyć będzie obowiązany.

Warunki licytacyi zostaną przed jej rozpoczęciem publicznie ogłoszone i mogą być nadto przejrzane każdego dnia w godzinach kancelaryjnych w Magistracie tutejszym.

Magistrat Tarnów

dnia 12 września 1885

Zast. Burmistrza: *Grabowski.*

„Tygodnik polski"

czasopismo literackie,

którego numer okazowy wyszedł 19 września, zacznie wychodzić regularnie co soboty od 1go października b. r.

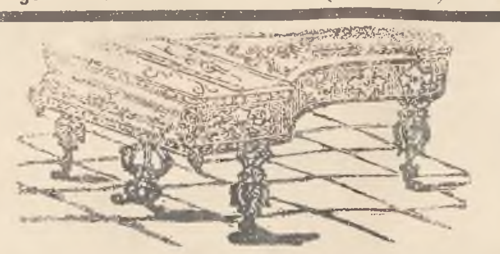
„TYGODNIK POLSKI"

umieszcza w każdym numerze trzy powieści (oryginalne i tłumaczone), poezye, podróże, artykuły naukowe, popularnie napisane, bogaty dział krytyczny, notatki literackie i artystyczne, rozmaitości i fejleton p. t. „Z tygodnia".

Wszystkie pisma bez różnicy kierunku wyraziły się o tem wydawnictwie nader pochlebnie.

Przedpłata kwartalna wynosi w miejscu 2 złr., na prowincyi 2 złr. 20 cnt.

Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie i administracya **„Tygodnika Polskiego"** ulica Halicka l. 46. (6571 2—3)



Skład fortepianów

PIANIN I ORGANÓW, jakoteż koncesyonowana **SZKOŁA MUZYCZNA**

L. MARKA

w Rynku l. 9, I. piętro.

Nauka gry na fortepianie w 3 oddziałach i 8 klasach od początków do najwyższego wykształcenia. Nauka śpiewu solowego, kompozycyi i historyi muzyki. — Do składu nadeszły po 10-letnią gwarancyą z najlepszych fabryk fortepiany Mignon, które się sprzedaje za gotówkę i wypożycza, jako też poleca takowe **na raty miesięczne od 15 złr.** — Sławne organy amerykańskie Estey i Apollo-Pianina z nowemi przyrządami. (4968 4—?)

Karol Bałłaban

Lwów, poleca

koniak

od najsławniejszych firm **z Cognac** własnego napełniania i w butelkach oryginalnych sprowadzany.

1 but.	**Menkow**	6 letnia	złr. 2.50
1 but.	**Boutelleau**	6 letnia	złr. 2.50
1 but.	**Salignac**	6 letnia	złr. 2.50

Wprost z Cognac w oryginalnych butelkach sprowadzany

1 but.	**Salignac**	z 1*	10-let	zł. 3.—
1 but.	„	z 2*	12-let	„ 3.50
1 but.	„	z 3*	15-letni	zł. 4.—
1 but.	**Medail d'or**		20 letni	zł. 5 —
1 but.	**Menkow**	z 1*	10-letni	zł. 3.—
1 but	„	z 2*	12-letni	zł. 3.50
1 but.	„	z 3*	15-letni	zł. 4.—

[5651 12—?]

Masło

w dwóch gatunkach, 1) Doskonałe kuchenne, 2) Deserowe nie solone, wysyła w paczkach po 5 kilgr. z opakowaniem i franco, pierwsze po 5 złr. drugie 5 złr. 50 cnt. Zarząd dóbr **Nowesiołe** koło **Stryja.** (6152 12—?)

Motor parowy, wolno stojący o sile czterech koni, w bardzo dobrym stanie, tudzież pompa wodna, działająca za pomocą pary i rozmaite przyrządy transmisyjne, są do sprzedania za umiarkowaną cenę. Ulica Grodecko Janowska l. 8 I. piętro. (6458 2-4)

KAROL BAŁŁABAN

pod „Złotym kogutem" we LWOWIE, poleca

zupełnie świeży transport

chińsko-rossyjskiej

(5654) **HERBATY**

ciemno naciągającej, przewybornej w smaku i zapachu.

1/2 klo.	**Congo** cesarskiej	. .	złr. 2.20
1/2 „	**Familijnej**	. . . .	„ 3.20
1/2 „	**Melange de Moskau**	.	„ 4.20
1/2 „	**Imperial**	. . .	„ 5.20
1/2 „	**Wysiewek** własnego wysiewu		„ 1.70
1/2 „	„ sprowadzanych		„ 1.50
1/2 „	**Souchong** w oryg. opakowan.		„ 4.—

Pieczywo do herbaty angielskie, francuskie i wiedeńskie nadzwyczaj smaczne

RUM z Jamajki

1/1 but.	**Rumu** najlep. bardzo starego		złr. 2.—
1/1 „	„ „	starego	„ 1.50
1/2 „	„ „	„	„ —.75
1/1 „	„	dobrego	„ 1.20
1/2 „	„ „	„	„ —.60
1/1 „	„	dobrego	„ 1.—
1/2 „	„	„	„ —.50

Największa wypożyczalnia

nut muzycznych

Księgarnia, skład nut muzycznych, oraz ekspedycya pism peryodycznych

S. A. Krzyżanowskiego

w Krakowie.

poleca swoją, **znacznie powiększoną** i w najnowsze utwory zaopatrzoną

największą wypożyczalnią nut muzycznych,

na fortepian i inne instrumenta i do śpiewu, pod bardzo korzystnemi warunkami. Warunki abonamentu rozsyła się na żądanie gratis i franco.

Najnowszy katalog nut muzycznych jest do nabycia po cenie 70 centów. (5730 6—10)

Do wydzierżawienia

dobra **Bryńkula nowa,** w powiecie Trembowelskim (Podole galicyjskie) położone, obszar 500 morgów skomasowany, prawie wyłącznie rola; budynki w najlepszym stanie. — Bliższa wiadomość u Wnej **Wandy Tyszkowskiej w Stanisławowie** przy ulicy Sapieżyńskiej dom Pp. Halpernów II piętro.

Najtańsze wydawnictwo polskie

Biblioteka Mrówki

wychodzi stale we Lwowie w Księgarni Polskiej

w bieżącym roku wyszły z druku:

Bogusławski. Krakowiacy i Górale	20	**Rodoć.** Satyry obyczajowe I.	20
Byron. Manfred	20	— Satyry obyczajowe II.	20
Czacki. Żydzi i Karaici	40	**Słowacki.** Mazepa	20
Hofmanowa. Jan Kochanowski w Czarnolesiu, powieść historyczna	1.60	— Marya Stuart	20
Kamiński. Krakowiacy i Górale	40	**Syrokomla.** Chatka w lesie I.	20
Kochanowski. Treny	10	— Chatka w lesie II	20
Koonel Piotr. Cyd	20	— Możnowładcy i sierota	20
— Cynna	20	— Stare wrota	20
— Horacyusze	20	— Wiejscy politycy	20
Krasicki. Bajki	20	— Wyrok Jana Kazimierza	20
— Myszeis	20	**Szyller.** Don Karlos	60
Niemcewicz. Powrót posła	20	**Wilkoński.** Ramoty i Ramotki II.	60
Orzeszkowa. Romanowe	20	— Ramoty i Ramotki III.	60
		Zieliński Gustaw. Kirgiz	15

Katalogi przesyłamy gratis i franko. (6575 1—3)

KSIĘGARNIA POLSKA we Lwowie, 14 Plac Halicki 14.

WINOGRONA z Feslau

szczepu włoskiego, poleca co dzień świeże do kuracyi, handel KAROLA BAŁŁABANA we LWOWIE, ulica Halicka l. 23.

5913 8-? **Łaskawe zlecenia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą.**

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

poleca:

Płókanki

ze szkła mlecznego lub kolorowego

tuzin 10 złr.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl